

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 16/2007 (2227) Rok XLIX 29.4.2007

1. *Witaj, majowa jutrenko,
świeć naszej polskiej krainie,
Uczymy ciebie piosenką
Która w całej Polsce słynie:*

*Witaj Maj, Trzeci Maj,
U Polaków błogi raj!*

...

(Mazurek Trzeciego Maja)



1,40€

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Orzeł z siedziby SPK Francja w Paryżu
(fot. P. Osikowski)

*Brzmi Polonez Trzeciego Maja! - Skoczne dźwięki
Radością oddychają, radością słuchają,
Dziewki chcą tańczyć, chłopcy w miejscu nie dostoją -
Lecz starców myśli z dźwiękiem w przeszłość się uniosły,
W owe lata szczęśliwe, gdy senat i posły
Po dniu Trzeciego Maja w ratuszowej sali
Zgodzonego z narodem króla fetowali;
Gdy przy tańcu śpiewano: „Wiwat Król kochany!
Wiwat Sejm, wiwat Naród, wiwat wszystkie Stany!”*

Nauucz nas być wolnymi

Barbara Stettner-Stefańska

Radość z uchwalenia ustawy, która miała zlikwidować wady ustrojowe Rzeczypospolitej Obojga Narodów i ukrócić złotą wolność szlachecką, nie była niestety tak powszechna, jak sugeruje powyższy fragment „Pana Tadeusza”.



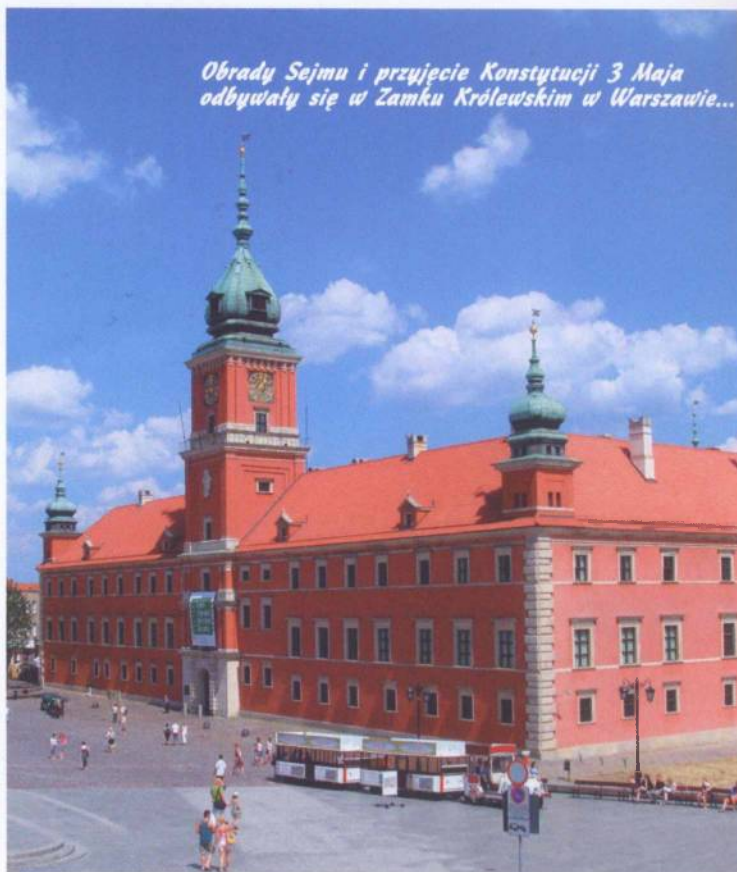
Uchwalenie Konstytucji 3 Maja według Jana Matejki z 1891 r. (fragment - w drodze do Katedry św. Jana, gdzie Konstytucja zostanie zaprzysiężona)

Konstytucję 3 Maja 1791 r. uchwalono w warunkach zamachu stanu i tylko dzięki temu, że bez wiedzy jej przeciwników ze Stronnictwa Moskiewskiego przyspieszono o dwa dni termin obrad nad dokumentem.

Była pierwszą, spisaną konstytucją w Europie (zdaniem niektórych historyków drugą po korykańskiej z 1755 r.) i bardzo nowoczesną jak na owe czasy: wprowadzała podział władzy na ustawodawczą (dwuizbowy parlament), wykonawczą (król) i sędziowską, nadawała prawa polityczne mieszczaństwu, ograniczała nadmierne immunitety prawne i polityczne przywileje szlachty zagrodowej, obejmowała opieką państwa „pospólstwo”, znosiła liberum veto i inne zgubne instytucje, które były źródłem anarchii i słabości rządu.

Uchwalono ją jednak za późno, aby mogła uratować Rzeczpospolitą. Współtwórca tej ustawy - Hugo Kołłątaj - określił ją jako *ostatnią wolę i testament gasnącej ojczyzny*.

A jednak, mimo że została obalona już w 1792 r. przez zbrojną interwencję Rosji i Targowicę, i pomimo wymazania Polski z mapy świata, nadal odgrywała dużą rolę w świadomości Polaków. *To prawo wyjęte z serca wielkiej masy nie czerni się tylko na papierze, ale żyje dotąd w pamięci, w życzeniach pokoleń; jest prawem żywym, zakorzenionym w przeszłości, mającym się rozwinąć w przyszłości* - pisał Adam Mickiewicz w numerze „Pielgrzymstwa Polskiego” z 3 maja 1833 r., a książkę Adam



Obrady Sejmu i przyjęcie Konstytucji 3 Maja odbywały się w Zamku Królewskim w Warszawie...

Czartoryski w 1839 r. stwierdził, że *Lubo ustawa 3 maja nie zdołała odwrócić rozbiorów, uratowała niepodległość narodu, uratowała go wszakże pod względem wewnętrznej naprawy, uratowała od wiecznej zakaty [...] po dziś dzień jest ona jedynym węzłem rozszarpanej Polski*.

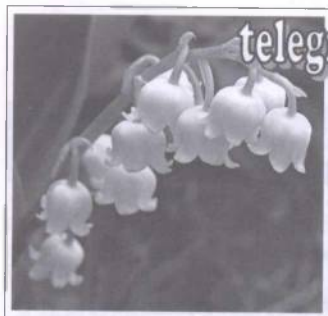
Przez 123 lata zaborów Konstytucja 3 Maja urosła do symbolu Polski niepodległej, nic więc dziwnego, że w *Invocatio Dei*, otwierającym pierwszą konstytucję odrodzonego państwa polskiego z 17 marca 1921 r., nawiązano bezpośrednio do tej ustawy, a rocznicę jej uchwalenia uznano za święto państwowe. Od 1920 r. spłotło się ono ze świętem NMP Królowej Polski.

Po zakończeniu II wojny światowej i antykomunistycznych demonstracjach w 1946 r. Święto Konstytucji 3-Maja zastąpiono w PRL świętem... 1 maja. Obchody trzeciomajowe pozostały wyłącznie polonijnymi świętami w Europie, obydwu Amerykach, w Australii... W Polsce w 1951 r. zostało ono oficjalnie zdelegalizowane przez władze komunistyczne i odtąd, do roku 1989 r., często dochodziło w tym dniu do wystąpień antyrządowych i antyreżimowych.

Dopiero w 1990 r. Sejm RP uznał ponownie Święto Konstytucji 3 Maja za święto państwowe. Rok później, w czasie nabożeństwa dziękczynnego z okazji dwusetnej rocznicy uchwalenia tej pamiętnej „Uchwały rządowej”, obecny w warszawskiej katedrze Jan Paweł II powiedział:

Dzisiaj staje wśród was syn tej ziemi, którego Chrystus powołał jako następcę św. Piotra na rzymskiej stolicy w naszych czasach. Przeżywa on tamto wydarzenie sprzed dwóch wieków równocześnie jako jeden z was. Tradycja 3 maja należy do dziejów jego duszy, podobnie jak należy do dziejów duszy wszystkich rodaków. Nasze dzisiejsze wołanie: „Nauucz nas być wolnymi” było aktualne wtedy, przed dwustu laty. Konstytucja 3 Maja stanowiła na nie odpowiedź zasadniczą. Wszyscy czujemy, jak jest ona aktualna dziś, po dwustu latach... Bogarodzico Dziewico! Ty, którą ośmielamy się od stuleci nazywać Królową Polski - w szczególności w dniu 3 maja! W tym świętojańskim sanktuarium stolicy, które przed dwoma wiekami słyszało Te Deum naszych przodków w dniu uchwalenia Konstytucji 3 Maja, stajemy dzisiaj, u progu III Rzeczypospolitej. Staje naród i parlament, prezydent państwa i rząd. Niech ta sama prawda i mądrość, jaka wyraziła się w majowej Konstytucji, ukształtuje dalszą przyszłość Rzeczypospolitej w duchu sprawiedliwości i miłości społecznej.

Anno Domini 2007, w kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, możemy ze smutkiem stwierdzić, że to papieskie wołanie sprzed lat „Nauucz nas być wolnymi” jest nadal aktualne. Do pomyślnie zdanego egzaminu z wolności jeszcze przed nami daleka droga.



telegram z... konwaliami

29 kwietnia 2007

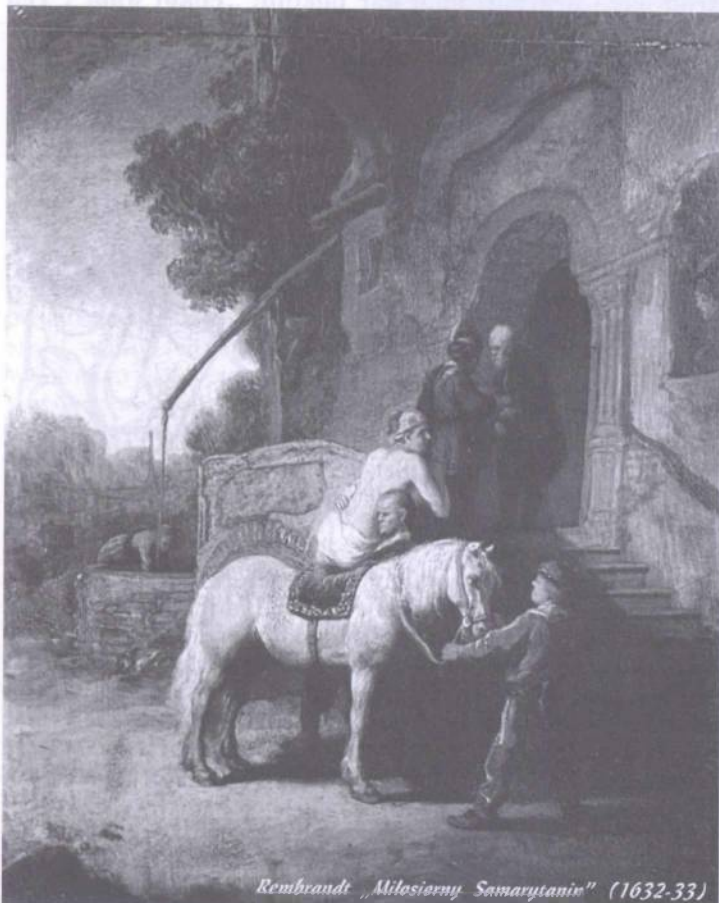
Tak dumam sobie - na czasie, skąd właściwie Francuzom przyszedł ten 1-majowy obyczaj obdarowywania się konwaliami? Nie miniaturkami Lenina i Marksa, ale białymi dzwoneczkami na zielonej łodyżce! I dochodzi do wniosku, że chodzić musi o swoiste czczenie ciężkiej i niewdzięcznej pracy... przyrody. No bo ile te biedne gałązki muszą się napracować, naprodukować chlorofilu, żeby na porę „udydolić” tyle tych drobnych i pachnących kwiatków, co zadowolą kapryśną klasę robotniczą miast i wsi... nad Sekwaną i zasilą pewnie kasę tutejszych komunistów. Ot, co kraj to obyczaj. (P.O.)

Miłosierdzie - uczucie, czy roztropne działanie?

Ks. dr Leszek Mateja

W podejściu do czynów miłosierdzia pojawia się niekiedy dylemat jak pogodzić hojność z roztropnością w okazywaniu miłosierdzia, czy uczuciowość z rozumnym działaniem? Wbrew pozorom nie są to przeciwstawne cechy, lecz wręcz dwa filary, na których powinno opierać się nasze miłosierdzie wobec innych.

Jezus chcąc ukazać postawę prawdziwego miłosierdzia, posługuje się przypowieścią o Samarytaninie, który otacza opieką leżącego przy drodze człowieka, poturbowanego przez zbrojów (Łk 10,30-37). To co w tej przypowieści wyróżnia Samarytani-



Rembrandt „Miłosierny Samarytanin” (1632-33)

na od kapłana i lewity, którzy również przechodzili obok tego człowieka, to umiejętność wzruszenia się na widok cierpienia.

Ciąg dalszy na str.12

z satyrycznej teki L.B.

- MAJ ZAPOWIADA SIĘ INTERESUJĄCO. PODOBNO PO ODRZUCENIU PROPOZYCJI OBJĘCIA STANOWISKA SEKRETARZA SEKRETARZA GENERALNEGO ONZ DO POWROTU NA POLSKĄ SCENĘ, POLITYCZNĄ SZYKLUJE SIĘ KWASNIĘWSKI...



(Rys. Leszek Biernacki)

SPÓR O KONSTYTUCJĘ

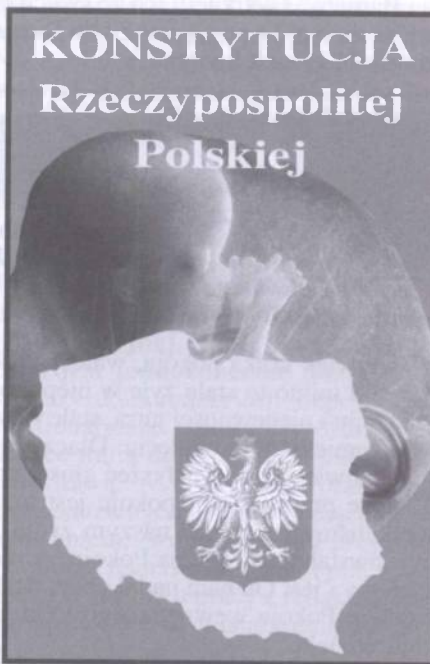
Boğdan Usowicz

Większość ludzi gubi się już w numeracji RP. Jedni mówią nadal o numerze III, inni już o IV. Zmiana numeracji Rzeczypospolitych łączy się ze zmianami Konstytucji i ustroju państwa. Do tej pory nic takiego nie nastąpiło.

Spór o wpisanie do ustawy zasadniczej dodatku o ochronie życia (w wersji prezydenckiej o „godności”) mógł być przymiarką do wprowadzenia nowego ustroju. Wbrew opiniom niektórych przywódców Prawa i Sprawiedliwości sprawa mogła się udać. Przypomnijmy, że nie chodziło o zmiany prawa, ale o podniesienie aktualnych zapisów do wyższej rangi. Tak niedawno uczynili Francuzi wpisując do Konstytucji zakaz kary śmierci. Zabrakło niewiele.

Zamiany w Konstytucji w przededniu kolejnej rocznicy słynnego aktu 3 Maja miałyby głównie charakter symboliczny. Swoją drogą posłowie 4-letniego Sejmu zapewne nigdy nie przypuszczali, że Konstytucja będzie kiedyś przedmiotem tego typu sporu.

Wartość życia nienarodzonego dla parlamentarzystów przyznających się do prawicowych korzeni wydaje się oczywista. Tymczasem konserwatyści przegrali i to na własne niejako życzenie. Efektem porażki jest podział w PiS i popsucie stosunków tej partii z Ligą Polskich Rodzin. Przy okazji odżyły grzechy AWS, pojawiły się frakcje, posłowie przypomnieli sobie, że pochodzą z dawnego PC lub ZChN. Konflikt jest poważny, bo w partiach prawicowych spór o idee jest fundamentem ich istnienia. Nie chodzi tu tylko o aborcję, ale o kształt i wizję konserwatyizmu. W PiS starły się dwa nurty myślenia. Pierwszy reprezentowany przez premiera Jarosława Kaczyńskiego zdefiniował Jacek Kurcki. Wg niego polityka to zdolność osiągania i realizacji celów, a w sprawie zmiany konstytucji takiej szansy nie było. Dla Marka Jurka i jego zwolenników polityka opiera się na wartościach, a nie arytmetyce i kalkulacji. Pragmatyzm za wszelką cenę nie istnieje.



Ciąg dalszy na str.6



LITURGIA SŁOWA

IV NIEDZIELA WIELKANOCNA ROK - C

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 13, 14.43-52

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

W owym czasie Paweł i Barnaba przeszedłszy przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i usiedli. A wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga. W następny szabat zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: „Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: «Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem, aż po krańce ziemi». Poganie, słysząc to, radowali się i uwielbiali słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju. Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe kobiety i znaczniejszych obywateli, wywołali prześladowanie Pawła i Barnaby, i wyrzucili ich ze swych granic. A oni, otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, a uczniów napełniało wesele i Duch Święty.

DRUGIE CZYTANIE

Ap 7,9.14b-17

Czytanie z *Księgi Apokalipsy świętego Jana Apostoła*

Ja, Jan, ujrzałem wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojących przed tronem i Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w rękę ich palmy. I rzekł do mnie jeden ze starców: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i oplukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Siedzący na tronie rozciągnie nad nimi namiot. Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest w pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każda łzę otrze Bóg z ich oczu”.

EWANGELIA

J 10,27-30

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus powiedział: „Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy”.



DOBRY PASTERZ - DAWCĄ WEWNĘTRZNEGO POKOJU SERCA

Oto Jezus, „Dobry Pasterz” staje dziś pośród nas i przynosi nam dar pokoju: „Pokój wam”. Ten wspaniały Boży dar, jakże okazał się potrzebny apostołom. Ten pokój, który przynosi zmartwychwstały Jezus - „Dobry Pasterz”, jakże bardzo jest potrzebny dzisiaj także nam, żyjącym w ciągłym pośpiechu i niepewności.

Człowiek szuka pokoju, walczy o pokój, tęskni za pokojem... a mimo to stale żyje w niepokoju i wojnie, stale żyje w rozdarciu i niepewności jutra, stale w wewnętrznym i zewnętrznym zamieszaniu i napięciu. Dlaczego tak jest? Czy współczesny człowiek potrafi usłyszeć głos Chrystusa - „Pasterza”?

A może przyczyną niepokoju jest to, że tak na naprawdę nie spotkaliśmy jeszcze w naszym życiu Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego - Księcia Pokoju. A może Go nadal nie rozpoznajemy i jest On nam nadal obcy, daleki i nieznan? Jezus jest źródłem Pokoju wewnętrznego i On jest Tym, Który tego pokoju udziela.

Pamiętamy pozdrowienie Jezusa, skierowane do uczniów w wieczniku po swym Zmartwychwstaniu - „Pokój wam”. Pan Jezus kieruje te słowa również do każdego z nas: „Pokój Tobie”. Przestań się martwić i niepokoić swoimi grzechami, przestań się lękać. To Ja zwyciężyłem świat i zło, i Ja jestem: „Pierwszy i Ostatni i Żyjący”. Zaufaj więc Mnie i złóż swoje grzechy, troski, niedostatki i lęki w Moje ręce. Ja już je wszystkie poniosłem na krzyż i zwyciężyłem, a tobie teraz przynoszę dar pokoju! Źródłem naszego wewnętrznego niepokoju mogą być nasze grzechy i popełnione błędy. Także nasze sumienie, które nas obwinia i nie daje spokoju. Korzystajmy więc często z sakramentów świętych: „Sakramentu pojednania” i „Eucharystii”. Są one darem Jezusa - Dobrego Pasterza, dającymi nam wewnętrzną łaskę pokoju.

Szukamy w życiu Jezusa, stawiając różne pytania. W tych poszukiwaniach nie bądźmy podobni do Apostoła Tomasza, który musiał dotknąć, aby uwierzyć „Jeśli nie zobaczę nie uwierzę”. Świadek ludzi, którzy doświadczyli obecności Jezusa, powiedzieli o Nim może nam wiele pomóc w poznawaniu Boga, umacnianiu naszej wiary i zawierzenia Jemu. Chrystus woła każdego z nas po imieniu, jak „Dobry Pasterz” zna swoje owce

i daje się tak łatwo znaleźć w drugim człowieku, a zwłaszcza potrzebującym naszej pomocy. Możemy Jezusa znaleźć i doświadczyć Jego pasterskiej miłości w Słowie Bożym, w Sakramentach i w codziennym życiu... Trzeba tylko chcieć Go usłyszeć i zobaczyć, trzeba tylko odrobiny wiary, dobrej woli, odrobiny zaufania i pokory, aby Go dostrzec i otrzymać Jego dar - „POKÓJ”, za którym tak bardzo tęsknimy.

Nasze codzienne życie i doświadczenie pokazuje nam, że więcej możemy zobaczyć naszym sercem. Wielu ludzi dostrzega ból, zmęczenie, smutek i dobroć, a inni nie widzą nic! Apostołowie zaufali i zawierzyli do końca Jezusowi, On pozostał z Nimi we wspólnocie chleba eucharystycznego. Pan Jezus ich nie zawiódł. A my? Czy chcemy pogłębiać naszą wiarę i zaufanie wobec Jezusa - „Dobrego Pasterza”? Od tego tak wiele zależy w naszym życiu. Otwórzmy serce na głos Pasterza, który nieustannie woła do zagubionego współczesnego człowieka. Pozwólmy się pochwycić urzekającym spojrzeniem Jezusa, a wówczas doświadczymy przemieniającego działania Jego łaski pełnej pokoju i miłosierdzia. Oby każdy człowiek usłyszał, znalazł i poznał Jezusa, tam gdzie On na niego czeka i oby - uwierzywszy - zaznał pokoju, którego nic nie zdoła zakłócić. Błogosławieni, którzy uwierzyli, szczęśliwi i pełni pokoju.



Ks. Zbigniew Żyzniewski

Święty Florian - Patron Strażaków

Ks. Tomasz Sokół

Patron dzisiejszych strażaków był dowódcą armii cesarskiej, oficerem rzymskim. Floriana cechowała cnota męstwa i wielkie posłuszeństwo w głoszeniu i obronie prawdy. Żył w bardzo trudnych czasach, za panowania cesarza Dioklecjana (284 - 305 r.), kiedy to nastąpiły prześladowania chrześcijan w całym cesarstwie. Za walkę w obronie prawdy poniósł śmierć męczeńską.

Jako aktywny, zdeklarowany chrześcijanin pospieszył do Lorch w przygranicznej prowincji, koło Wiednia, by tam nieść otuchę i nadzieję prześladowanym czterdziestu legionistom chrześcijańskim. Czynił to jawnie i publicznie, dając tym samym przykład wiary w Chrystusa Zmartwychwstałego. Namiestnik prowincji Akwiliusz aresztował Floriana i starał się oficera rzymskiego wszelkimi sposobami, groźbami i obietnicami zmusić do odstępstwa od wiary. Kiedy środki te zawiodły, kazał go biczować, a następnie poddać torturom przez szarpnięcie jego ciała specjalnymi hakami. I wreszcie uwiązawszy kamień młyński u szyi zatopiono dzielnego bohatera w nurtach rzeki Anizy - dzisiejsza Enns, na terenie Austrii. Działo się to 4 maja 304 roku.

Kult św. Floriana szerzej wzmógł się w Polsce, a szczególnie w Krakowie po roku 1528, kiedy to ogromny pożar strawił Kleparz - dzielnicę miasta. Ocalał jedynie kościół św. Floriana. Odtąd zaczęto czcić Go w Polsce, jako patrona od pożogi ognia oraz jako opiekuna straży pożarnej. Jego wizerunkiem często ozdabiano ołtarze, a obrazy i figury, z postacią św. Floriana można spotkać w kościołach, na bramach miast, na placach, rynkach i w strażnicach. Kraków ocalał od zniszczenia ogniem także w czasie II wojny światowej. A św. Florian, wzywany, jako opiekun Królestwa Polskiego, stał się patronem miasta i całej Ojczyzny. Ten, który poniósł śmierć męczeńską, gdy śpieszył z pomocą i pociechą wiary prześladowanym chrześcijanom w Lauriacum, stał się głównym zwycięzcą i obrońcą w wielorakich niebezpieczeństwach, jakie zagrażają materialnemu i duchowemu dobru każdego człowieka.

Godne podkreślenia jest również to, że św. Florian od wieków jest czczony w Polsce i poza jej granicami jako patron strażaków, a więc tych, którzy wierni przykazaniu miłości Boga i bliźniego oraz chrześcijańskiej tradycji, niosą pomoc braciom wszędzie tam, gdzie zaistnieje taka konieczność. Możemy ich często zobaczyć w różnorodnych akcjach niosących pierwszą pomoc w obliczu zagrożenia klęskami żywiołowymi - ognia, wody lub wypadkach drogowych. Św. Florian to wyraźny i czytelny patron ludzi, którzy w trosce o życie drugiego, o ludzkie mie-



Figura św. Floriana w Wilnie

nie, środowisko, walczą z kataklizmem, żywiołem, zagrożeniem, nieszczęściem. Jest dla nas wzorem człowieka nieugiętego w swoich przekonaniach, wzorem wierności wyznawanej wiary, męstwa, odwagi, ofiarności - narażał siebie dla bliźniego, dla przyjaciół. Jego męczeńska postawa wiary, wyprzedzała z właściwego rozumienia i odczytania życiowych treści zawartych w Chrystusowej Ewangelii. Chciał pomóc, chciał ulżyć w bliźniemu w cierpieniu i padł ofiarą własnego oddania.

To św. Florian staje się dla nas, współcześnie żyjących chrześcijan, tak wyraznym światłem wiary, staje się postacią, która każe nam się zatrzymać i zastanowić nad siłą własnej wiary, a patrząc na siebie możemy się zapytać - jakie jego cnoty, jakie cechy ja sam posiadam i jak realizuję te wartości duchowe w swoim codziennym, często trudnym życiu - rodzinnym, zawodowym i społecznym? Odnosi się to do wszystkich, którzy we współczesnej Europie poszukują swych duchowych korzeni. Niech to spojrzenie na św. Floriana i te kilka myśli posłużą naszemu duchowemu rozwojowi, wzrastaniu w wierze, a Patron strażaków niech i nas uczy, jak wprowadzać w życie i w naszą służbę ewangeliczne wartości, które On przez tyle lat ukazuje nam za wzór i niesie przez wieki ze sobą.



życie Kościoła

Watykan

□ W słowach „Jezu, ufam Tobie” streszcza się wiara chrześcijanina we wszechmoc miłosiernej miłości Boga - mówił Benedykt XVI podczas modlitwy „Regina Caeli”. Papież odmówił ją wraz z uczestnikami Mszy św., którą odprawił na placu św. Piotra z okazji 80. rocznicy swoich urodzin. Podziękował całemu Kościołowi za to, że otacza go swoją miłością. „Pozdrawiam serdecznie rodaków Jana Pawła II. Pięć lat temu, w Krakowie, zawierzył On cały świat Bożemu Miłosierdziu, którego ludzkość tak bardzo dzisiaj potrzebuje. Prośmy, by ten Boży dar stał się udziałem tych narodów, gdzie panuje przemoc, nienawiść, tragedia wojny” - powiedział Benedykt XVI.

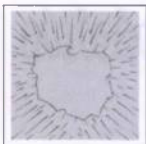
□ Pierwszy Światowy Kongres Miłosierdzia odbędzie się w 2008 r. w Rzymie. Jego zorganizowanie zapowiedział kard. Christoph Schönborn, który jest jego pomysłodawcą i będzie mu przewodniczył. Spotkanie nawiąże do słów: „Nie ma dla człowieka innego źródła nadziei, jak miłosierdzie Boga”, które Jan Paweł II wygłosił w Łagiewnikach 2002 r. Kongres rozpocznie się w Auli Pawła VI dokładnie w 3. rocznicę śmierci Jana Pawła II i potrwa od 2 do 6 kwietnia.

Warszawa

□ Redakcje mediów katolickich realizują zobowiązania wynikające z ustawy lustracyjnej, choć nie zawsze jej ocena jest jednoznacznie pozytywna. We wszystkich redakcjach, odpowiednie kwestionariusze zostały doręczone albo wkrótce trafią do wszystkich osób objętych ustawą. W myśl Prawa prasowego dziennikarzem jest osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowaniem materiałów prasowych, pozostająca w stosunku pracy z redakcją, albo zajmująca się taką działalnością na rzecz i z upoważnienia redakcji.

Piotrków Trybunalski

□ Matka Boża Trybunalska będzie patronką polskich parlamentarzystów. Zgodę na to wydał Benedykt XVI. Papiński dekret w tej sprawie zostanie ogłoszony 26 maja w sanktuarium w Piotrkowie Trybunalskim, podczas uroczystości pod przewodnictwem abp. Kazimierza Nycza. „Piotrków Trybunalski jest kolebką polskiego parlamentarizmu. Przed znajdującym się w tamtejszym sanktuarium obrazem MB Trybunalskiej modlili się monarchowie, postowie i senatorowie” - tłumaczy posłanka Elżbieta Radziszewska. Obraz Matki Bożej pochodzi z XVI w., od XIX znajduje się w kościele jezuitów, który stał się Sanktuarium znanym jako miejsce modlitwy za tych, którzy sprawują władzę.



z kraju

□ IPN w Katowicach sporządził akt oskarżenia przeciw osobom, które wprowadziły w Polsce stan wojenny. Przed sądem stanie 12 osób, w tym m.in. Jaruzelski, Kiszczak, Kania. Najwyższa kara za „zbrodnię komunistyczną” grozi Jaruzelskiemu do 10 lat więzienia. Jak mówią prokuratorzy nie chodzi tu jednak o karę, ale o udowodnienie winy.

□ W Sejmie przepadły po kolei wszystkie projekty wpisania do Ustawy Zasadniczej ochrony życia od poczęcia. Mnogość projektów, które zgłosił prezydent, PiS i LPR podzieliła posłów i do wymaganej 2/3 większości zabrakło kilkunastu głosów. Za poprawkami głosowali posłowie LPR, Samoobrony, PSL, większa część PiS i mniejsza część PO. Marszałek Jurek, który pilotował zmiany podał się do dymisji z funkcji marszałka, oddał legitymację PiS i zrezygnował z pracy w klubie parlamentarnym. Jego zdaniem część posłów PiS zachowywała się niełojalnie. Szef dyscypliny partyjnej w PiS poseł Suski podał listy w obronie życia napisane przez bpa Kazimierza Górniego.

Dymisja Jurka spowodowała spekulacje o rozłamie w PiS, utworzeniu nowej partii, a nawet o przyspieszonych wyborach.

□ W Warszawie przebywał premier Belgii Guy Verhofstadt. Rozmawiano o eurokonstytucji. Wg dziennika „Le Soir” był to dialog „głuchego z głuchym”. Czy UE to już Babilon?

□ Po półrocznej przerwie ruszyła sejmowa komisja bankowa. Wśród świadków mają zostać wezwani m.in. Kwaśniewski, Balcerowicz, HG-W, Oleksy. PO już zaskarżyła powołanie komisji do Trybunału Konstytucyjnego. Główny wątek prac komisji to prywatyzacja PKO SA i fuzja z BPH.

□ Sejm przyjął prezydencką poprawkę do ustawy lustracyjnej, która ma chronić przebywających za granicą agentów. Teraz będą oni składali dwa oświadczenia - fałszywe do wiadomości ogółu i prawdziwe tylko dla przełożonych.

□ Najpopularniejszym politykiem w kwietniu został minister zdrowia Zb. Religa - 61% zaufania, który wyprzedził Zb. Ziobrę - 58%. Za nimi A. Kwaśniewski - 56%. Widać, że ostatnio Ziobro nie robił żadnej konferencji prasowej, zaś Kwaśniewski był nader chętnie zapraszany do różnych stacji. Teraz pewnie wrośnie też jego małżonka, bo po b. prezydencie-gwiazdą medialną została Jola K.

□ Może jednak Ziobro też wrośnie. Prokuratura aresztowała bowiem za „przekręty” poprzednich lat b. sena-

tora PSL z Tranowa, b. radnego i b. wojewodę małopolskiego.

□ Kwaśniewski, a po nim Miller odbyli spotkania z premierem Jarosławem Kaczyńskim, który wyjaśniał im, że nie są podśluchiwani. Kwaśniewski po wyjściu z URM został zapytany czy czuje się uspokojony? Odpowiedział, że jest już zbyt długo politykiem...

□ Józef Oleksy skarży się, że pod jego adresem padają różne groźby. Zniszczono m.in. samochody Oleksego, jego żony i gosposi. Sprawę bada policja. Józef Oleksy złożył na blogu internetowym jeszcze jedną samokrytykę i przeprosił Kwaśniewskiego i jego żonę. Czy groźby ustały nie wiadomo...

□ Kwaśniewski oświadczył, że nie będzie tworzył osobnej formacji, ale wesprze DiL-erów (Demokraci i Lewica).

□ Ministerstwo Edukacji zapowiada wprowadzenie do programów szkół ponadgimnazjalnych obowiązkowej filozofii.

□ Minister koordynator ds. służb specjalnych Zb. Wasserman ostrzega przed zwiększonym zainteresowaniem Polską przez służby rosyjskie. Próbują zrozumieć naszą sytuację polityczną? - „bez pół litra nie razbieraj!”

□ LPR zapowiada projekt zmian w Kodeksie Karnym, które zastrząłyby kary za eutanazję do 10 lat więzienia.

□ Centrum Szymona Wiesenthala oświadczyło, że w Polska zaniedbuje ściganie osób, które mordowały żydów. IPN wyraził zdziwienie i przypomniał, że Centrum, które obiecało wysokie nagrody pieniężne za znalezienie takich przestępców w Polsce nie zlokalizowało ani jednego zbrodniarza.

□ Stolica Apostolska wyraziła zgodę na ustanowienie Matki Boskiej Trybunałskiej patronką polskiego parlamentu. Może to coś pomoże, bo o. Tadeusz Rydzik po głosowaniach w Sejmie w sprawie zmian konstytucji zauważył, że chyba w tym budynku działa diabeł.

□ Posłowie PiS chcą kary dla posła LPR Wojciecha Wierzejskiego za umieszczenie na blogu nazwisk tych posłów PiS, którzy głosowali przeciw lub wstrzymali się od głosu przy poprawkach konstytucyjnych dotyczących ochrony życia. Wstydzą się?

□ Prof. Józef Włodarski przyznał, że w latach 70. był OZI (osobowe źródło informacji) SB.

□ Bezrobocie w kwietniu spadło do 13,9%. Do końca roku jego poziom ma wynieść 12%.

□ Kończy się era inwestycji handlowych. Poziom nasycenia Polski super i hipermarketami osiągnął poziom krajów zachodnich.

Ciąg dalszy ze str. 3

SPÓR O KONSTYTUCJĘ

Dyskusje i spory dotyczące idei i wartości są dla partii prawicy zabójcze. Doświadcza tego obecnie PiS. Na spór ideowy nałożyły się też działania kilku posłów PiS, którzy pomogli zmiany storpedować. Rzecznik dyscypliny poseł Suski miał drzeć wyłożone na ławach posłów swoich partii przez LPR listy za obronę życia bpa Kazimierza Górniego, swoje robił też poseł Kuchciński, a premier użył podobno mocnych słów wobec tych, którzy mu się sprzeciwili. Jeden z posłów radził nawet Jurkowi, by „sumienie zostawił w konfesjonale, w kościele”. Sprawa przegrała, wygrały emocje.

Jak to zwykle bywa cudze nieszczęście staje się dla innych spoiwem. Na konferencji PO w Warszawie jej działacze przyjęli oklaskami wieść o złożeniu legitymacji PiS przez Marka Jurka. Obok siebie zasiedli po raz pierwszy od miesiący Tusk, Rokita i Olechowski. Donald Tusk oznajmił o zakończeniu kryzysu i Platformie, która skupia wartości chrześcijańskie, liberalne i konserwatywne. Warto przypomnieć, że grupa posłów PO głosowała za zmianami Konstytucji, ale tutaj nikomu to nie przeszkadza. Sprawa wartości została pozostawiona „liberalnie” indywidualnym decyzjom posłów. Jest to dowód na to, że Platforma nie jest bynajmniej partią ideową, ale stronnictwem skupiającym działaczy wokół „wspólnego interesu”. Czy jednak można mówić o końcu kryzysu w PO? W kuluarach trwał dalej spór o Rokitę. Dla niektórych pora już odciąć się od całości polityki PiS. Olechowski krytykował w takim kontekście lustrację (osobisty uraz?), inni (Lewandowski) zarzucali Rokicie, że też chciałby budować IV RP, „tylko lepszą”. Rokita odprowadził, że lustracja jest chyba prywatnym problemem Andrzeja Olechowskiego. Wszystkich przebił jednak szef lubelskich struktur partii Janusz Palikot, który przywdział podkoszulek z napisami - „jestem gejem”, „popieram SLD”. Palikot chce „bronić słabych”, co jest na ogół postulatem lewicy. Niektórzy twierdzą uspokajająco, że ten happening był obliczony na promocję książki, którą biznesmen niedawno wydał. Platforma jest jednak zbieraniną dziwnych ludzi.

Wróćmy do koalicji i krajobrazu po głosowaniach w Sejmie. Dla Samoobrony, która głosowała „za” nie ma tu żadnego problemu. Andrzej Lepper jest na wskroś pragmatyczny i można podejrzewać, że poglądy w tego typu sprawach zastępują mu sondaże dotyczące reakcji jego elektoratu. LPR weszła w głęboki konflikt z PiS, Być może Roman Giertych odzyska część głosów tzw. „twardej prawicy”, ale po pierwsze przegrała sama sprawa, a po drugie tytuł najbardziej zaangażowanego polityka w obronę życia poczętego przypada i tak Markowi Jurkowi.

W PiS trwa kac. Warto odnotować, że znany z trudnego charakteru premier Jarosław Kaczyński zdobył się dość szybko na publiczne przeprosiny Jurka, którego zruzał prywatnie. Tutaj akurat pragmatyzm jest czymś przydatnym. PiS bez konserwatywnego skrzydła i po ewentualnym odejściu nawet małej grupy posłów nie zrealizuje już żadnej z zasadniczych reform ideowych. Przyspieszone wybory zapewne Polsce nie grożą, ale lokomotywa koalicji, czyli PiS zwolni.

Bogdan Usowicz

Senat... Hiszpanii krytykuje... Polskę!

Bohumil Prohaska

Senat Hiszpanii zajął się sprawą rzekomego dyskryminowania przez Polskę dawnych żołnierzy brygad międzynarodowych, zwanych „dąbrowszczakami”.

Jak na razie usunięto tylko kilka nazw ulic poświęconych tej komunistycznej brygadzie najemników. Obecnie jeszcze 25 osób z tychże brygad pobiera dodatki kombatanckie i renty mundurowe. Większość z nich zasilila po wojnie szeregi UB i stąd właśnie owe „prawa kombatanckie”. Ustawa, która odbiera przywileje komunistycznym oprawcom dotknęłaby też uczestników walk w Hiszpanii. Dla lewicowego rządu w Madrycie jest to jednak prześladowanie i zemsta „ultraprawicowego rządu” w Warszawie.

Senat hiszpański postuluje zainteresowanie faktem owego „prześladowania” forum Unii Europejskiej. Poza miejscowymi gazetami reinterpretującymi historię, poparcie dla komunistycznych kombatanów wyraża prasa włoska („La Stampa”), francuska („Le Monde”, który pisał o „deklasacji bohaterów”), greccy komuniści, postkomuniści włoscy, rosyjski MSZ. Okazuje się, że „Międzynarodówka” nadal jest żywa.

Z 25 żyjących „dąbrowszczaków” kilku wyemigrowało w 1968 roku. Prawie wszyscy mają niezbyt szczytną przeszłość powojenną. Dr Paweł Skibiński z Uniwersytetu Warszawskiego mówi, że „nie zna żadnego przypadku, by któryś z żołnierzy brygady zapisał się pozytywnie w historii Polski”. Legenda stworzona wokół brygady im. Dąbrowskiego po wojnie już dawno przysła. Prawda o najemnikach Stalina, którzy walczyli o wprowadzenie w Europie stalinowskiego komunizmu jest dziś oczywista. Mołojec, Świerczewski nie są dla Polski bohaterami. Warto zresztą przypomnieć, że II RP pozbawiła bojowców hiszpańskich obywatelstwa. Brygada dopuszczała się zresztą na terenie Hiszpanii masakr (np. w sanktuarium Cabeza w Sierra Morena). Dla lewicowego rządu Zapetero były to zapewne czystki „słuszne”, ale na szczęście to nie on rządzi w naszym kraju. Prasa hiszpańska posuwa się nawet do stwierdzeń, że „rządy Kaczyńskich są podobne do żelaznego ucisku dyktatury Franco”. Zainicjowano akcję pisania listów do polskiej ambasady w Madrycie (nadeszło ich około 500). Dożyliśmy ciekawych czasów, w których upamiętnienie na forum europejskim oficerów zamordowanych w Katyniu jest trudniejsze niż obrona garstki stalinowców. Europa przebyła długą drogę ewolucji. Były premier Węgier Viktor Orban pisał niedawno, że „narody zakładające UE zawarły przymierze przeciw wojnie i komunizmowi”. Po pół wieku budzimy się na kontynencie, gdzie idee repu- →→



ze świata

□ Jeszcze przed I turą wyborów we Francji stopniała przewaga kandydata centroprawicy Sarkozyego nad socjalistką Royal. Przynajmniej w sondażach.

□ Sąd Konstytucyjny na Ukrainie bada legalność decyzji prezydenta Juszczeni o rozwiązaniu parlamentu i przedterminowych wyborach. Protesty na ulicach Kijowa zakończyły się razem z pieniędzmi od wschodnioukraińskich oligarchów. Protestujący dostawali do 200 hrywien za dniówkę protestu.

□ Kanclerz Merkel przyjęła w Berlinie premiera Turcji Erdogana. Merkel stwierdziła, że Ankara musi się w swoich europejskich aspiracjach „uzbroić w cierpliwość”.

□ W walkach armii tureckiej z bojownikami kurdyjskimi zginęło 16 Kurdów.

□ W Iraku i Afganistanie doszło do kolejnej serii zamachów. Uwagę zwraca sytuacja w Afganistanie, gdzie tak jak w Bagdadzie, coraz częściej ginie ludność cywilna.

□ 20 maja odbędą się wybory do europarlamentu w Bułgarii. Bułgarzy mają jednak problem, bo na listach niektórych partii znaleźli się byli komunistyczni agenci służb specjalnych, a ordynacja nie pozwalała ich usunąć.

□ Litwa prowadzi aktywną dyplomację na Ukrainie próbując pomóc w rozwiązaniu konfliktu. Po premierze Kirkiliasie do Kijowa pojechał prezydent Adamkus. Litwa wspiera też opozycję na Białorusi. W Wilnie odbyły się rozmowy działaczy białoruskiej opozycji. Zgodzono się na kongres, który ma doprowadzić ponownie do jedności działaczy.

□ Rosjanie zwodowali nad Morzem Białym statek podwodny o napędzie atomowym „Jurij Dułgoruki”. Jest to pierwszy okręt tego typu zbudowany od czasów rozpadu Związku Sowieckiego.

□ Prezydent Lech Kaczyński złożył wizytę w Gruzji. Rosyjska praca skomentowała rozmowy w Tbilisi jako kolejną próbę znalezienia szlaku na dostawy surowców energetycznych z nad Morza Kaspijskiego i Azji Środkowej do Europy z pominięciem Rosji. Kaczyński odebrał w

→ blików z Hiszpanii, Stalina i Międzynarodówki słycać mocniej niż historyczny głos „ojców założycieli”. Jest to kolejny przyzwynek do kryzysu tożsamości europejskiej. „Korzeniami” Unii okazują się „Dąbrowszczacy”, ale już nie np. chrześcijaństwo.

Wiele lat temu Sławomir Mrozek wykpiwał postawy patriotyczne w opowiadaniu chyba o tytule „Ostatni husarz”, w którym jego bohater Lucuś bazgrał po ścianach toalet publicznych hasło - „Franco wam pokaże!”. Pominąwszy intencje pisarza, historia zatoczyła jednak duże koło i nawet Lucuś straciłby dziś nadzieję...

Tbilisi tytuł doktora honoris causa miejscowego Uniwersytetu państwowego.

□ W Cardiff zameldowali się prezydenci Polski i Ukrainy, by wesprzeć wspólną kandydaturę naszych krajów do organizacji UE w piłce nożnej w 2012 roku.

□ Spotkanie w Waszyngtonie prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego z prezydentem USA G. W. Bushem ustalono na 16 lipca.

□ W Uzbekistanie otwarto i poświęcono polski cmentarz wojskowy. W Guzar spoczywają prochy 700 żołnierzy armii gen. Andersa.

□ UE wyraziła niepokój stanem praw człowieka i wolności słowa w Rosji. Tamtejsza milicja rozgoniła brutalnie antyputinowską demonstrację w Sankt Petersburgu.

□ MSZ Anna Fotyga złożyła wizytę w Izraelu. Spotkała się m.in. z premierem Ehudą Olmertem.

□ Wicemerem Wilna został działacz Akcji Polaków na Litwie Artur Ludkowski. Ludkowski był szefem Domu Polskiego w stolicy Litwy. Polak objął tak wysokie stanowisko po raz pierwszy po wojnie.

□ Urząd ds. repatriacji i cudzoziemców w Warszawie chce objąć kandydatów azyłu w Polsce badaniami na obecność wirusa HIV. Protestuje ONZ.

□ Lokalny parlament belgijskiej Flandrii zajął się bojkotem Polski przez regionalnych ministrów za homofobię i nietolerancję. Jednak Babilon.

□ Marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz przebywał z wizytą w Chile. Wygłosił wykład na uniwersytecie katolickim w Santiago, wziął udział w seminarium gospodarczym i otworzył wystawę „Polacy w Chile”.

□ CDD i CSU rozważają otwarcie niemieckiego rynku pracy dla Polaków jeszcze przed planowaną datą 2011 roku.

□ Prezydent USA G.W. Bush zawetuje ustawę o finansowaniu z budżetu państwa badań z użyciem komórek macierzystych z ludzkich embrionów.

□ Premier Chin Wen Jibao złożył wizytę w Tokio. Rozmowy zdominowały sprawy historyczne. Była to pierwsza wizyta chińskiego polityka tego szczebla w Japonii od 2000 roku.

□ W amerykańskim miasteczku uniwersyteckim Virginia Tech szaleniec zabił 33 osoby.

□ Finlandia wyłania nowy rząd koalicyjny. Na jego czele stanął Matti Vanhanen z Centrum Fińskiego. Rząd tworzą 4 partie centroprawicy.

□ Po wejściu Bułgarii do UE i zniesieniu wewnętrznych ceł import samochodów używanych do tego kraju wzrósł o ponad 70%.

□ Premier Australii Howard chce ograniczyć imigrację dla osób zarażonych wirusem HIV.

□ W Chinach susza. 12 mln ludzi ma problemy z wodą. W Tajlandii powodzie. W USA śnieżyce. W Europie wiosna.

□ Największymi inwestorami na Litwie są Polska, Dania i Szwecja.

Adhortacja *Sacramentum Caritatis* Benedykta XVI

Ks. Józef Grzywaczewski

2 lutego br. ukazała się adhortacja apostolska papieża Benedykta XVI pod tytułem *Sacramentum Caritatis*, czyli Sakrament Miłości. Papież traktuje ją jako dzieło osobiste, a jednocześnie stanowi ona podsumowanie synodu biskupów, jaki odbył się w Rzymie w dniach od 2 do 23 października 2004 roku. Taka koncepcja wyraża kolegialność urzędu papieskiego: Biskup Rzymu posiada najwyższy autorytet w Kościele, ale nie działa sam, lecz pozostaje w łączności z biskupami i z Kościołem powszechnym.

Dokument składa się z trzech części: pierwsza ma charakter bardziej teologiczny, druga zawiera liczne uwagi o charakterze praktycznym; trzecia ekspozuje aspekt ascetyczny. Przy lekturze zauważa się, że Papież odwołuje się do Soboru Watykańskiego II, do wypowiedzi Jana Pawła II, a przede wszystkim do teologów starożytnych, czyli Ojców Kościoła, jak Ignacy, Polikarp, Cyprian, Cyryl Jerozolimski, Jan Chryzostom, Hieronim. W pierwszej części Papież przypomina prawdy podstawowe: rzeczywista obecność Chrystusa pod postacią chleba i wina (6), to, że Eucharystia jest darem całej Trójcy Świętej (8), akcentuje rolę Ducha Świętego w konsekracji (12-13), podobnie jak w Kościołach wschodnich, gdzie zawsze podkreślano działanie Ducha Świętego w przeistoczeniu (*epikleza*), ukazuje też znaczenie Eucharystii dla zbawienia w Chrystusie oraz jej związek z Kościołem. Możliwe, że w drugiej części adhortacji młodzi w niektórych krajach znajdują rzeczy mało znane, starsi zaś odbiorą uwagi Papieża jako powrót do dawnych tradycji. Postulat, by w niedzielę nie zastępować Mszy świętej nabożeństwem Słowa Bożego (45 i 75) zapewne okaże się niezrozumiały w Polsce, gdzie takich prób nie podejmowano.

Benedykt XVI wzywa do przestrzegania norm liturgicznych, poleca, by nie wprowadzać zmian w stosunku do Mszału Rzymskiego (33-41), poleca, by muzyka i śpiew podczas Liturgii były odpowiednie, zachęca wprost do śpiewu gregoriańskiego (42), nawet po łacinie (62), radzi, by znak pokoju przekazywany był dyskretnie, by „ograniczać się do osoby najbliższej stojącej” (49), gdyż przesada w tym momencie prowadzi do rozproszenia przed Komunią Świętą. W kontekście ekumenicznym godne uwagi jest przypomnienie, że do Komunii mogą przystępować tylko katolicy; chrześcijanie innych wyznań, jeśli uczestniczą w Mszy katolickiej (na przykład z racji ślubu lub pogrzebu swych przyjaciół), nie mogą przystąpić do Stołu Pańskiego; Komunia sakramentalna jest punktem docelowym w działaniach ekumenicznych, nie może być traktowana jako „środek” do osiągnięcia jedności (56). Do Komunii nie mogą przystępować osoby mające przeszkody małżeńskie, ale - co podkreśla Papież - mają prawo uczestniczyć we Mszy świętej oraz brać udział w innych nabożeń-

stwach, nie są, bowiem odrzucone przez Kościół (29). „Aktywne” uczestnictwo w Eucharystii nie oznacza, że każdy „musi” pełnić jakąś funkcję podczas celebracji (53). Wezwanie Papieża do częstej spowiedzi (21), która stanowi podstawę owocnego uczestnictwa w Eucharystii zapewne nie będzie łatwe do realizacji, szczególnie tam, gdzie pojawiły się pod tym względem zaniedbania. W adhortacji znajduje się przestroga przed *automatyzmem* polegającym na tym, iż ci, którzy są w kościele uważają, iż „*muszą*” iść do Komunii, nawet, gdy nie są do tego przygotowani. Papież przypomina, że „uczestnictwo we Mszy świętej, nawet bez komunii sakramentalnej jest ważne, potrzebne i owoce” (55).

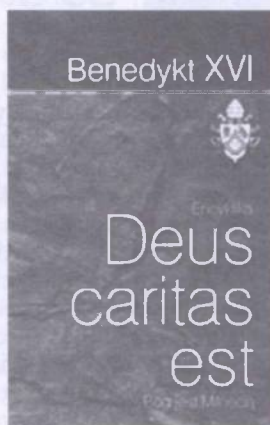
Papież dotyka kwestii bardzo praktycznych, jak usytuowanie Najświętszego Sakramentu w świątyni: „Jest, zatem konieczne, by miejsce, gdzie są przechowywane Postacie Eucharystyczne, było łatwo rozpoznawalne przez każdego, kto wchodzi do kościoła, również dzięki wiecznej lampce (...) W kościołach, w których nie ma kaplicy Najświętszego Sakramentu, a pozostał ołtarz główny z tabernakulum, wskazane jest, by zachować ten układ dla przechowywania i adoracji Eucharystii, unikając stawiania w tym miejscu fotela dla celebransza. W nowych kościołach dobrze jest przewidzieć kaplicę z *Sanctissimum* w pobliżu prezbiterium; tam, gdzie to nie jest możliwe, lepsze jest usytuowanie tabernakulum w prezbiterium, w miejscu odpowiednio podwyższonym, w środku przestrzeni absydalnej, lub w innym miejscu, skąd będzie równie dobrze widoczne. Takie rozwiązania przyczyniają się do uszanowania godności tabernakulum, o które zawsze należy dbać również pod względem artystycznym” (69). Gdy chodzi o postawę fizyczną, Papież przypomina, że nie należy rezygnować z przyklęknięcia „w centralnych momentach Modlitwy Eucharystycznej” (65).

W przepowiadaniu potrzeba, aby homilie zawierały treści katechetyczne, a w skali roku, by były ułożone tematycznie (46). W dziedzinie inkulturacji chrześcijaństwa w krajach misyjnych, należy przestrzegać zasad podanych w dokumentach jak *Ecclesia in Africa*, *Ecclesia in Asia*, *in Oceania*, a poza tym „jakiegokolwiek adaptacje mogą się doko-

nywać tylko w porozumieniu ze Stolicą Apostolską” (44). Dostęp do Eucharystii należy zapewnić chorym (58) i więźniom (59), a imigrantom ułatwiać uczestnictwo w Liturgii według ich rytu (60). Z ważności Eucharystii wynika obowiązek uczestniczenia w niej. W nawiązaniu do Jana Pawła II (*Dies Domini*), Benedykt XVI ukazuje znaczenie świętowania w niedzielę, którą należy pojmować jako: *Dies Domini*, *Dies Christi*, *Dies Ecclesiae*, *Dies hominis* - Dzień Pański, Dzień Chrystusa, Dzień Kościoła, Dzień człowieka (73). Sposób życia w ciągu tygodnia uzależniony jest w znacznym stopniu od przeżycia niedzieli.

Na uwagę zasługuje związek pomiędzy celebracją, a adoracją. Benedykt XVI wprost odrzuca pogląd, jaki pojawił się w latach 60-tych jakoby „*Chleb eucharystyczny miał być nam dany nie dla kontemplacji, ale dla spożywania*” (66). Taka opinia sprzeczna jest z Tradycją chrześcijańską, o której świadczy św. Augustyn (+ 430): „Niech nikt nie spożywa tego Ciała, jeśli Go najpierw nie adorował (...), grzeszylibyśmy, gdybyśmy Go nie adorowali” (66). Przytoczywszy to zdanie Papież stwierdza: „Adoracja eucharystyczna nie jest niczym innym jak tylko oczywistym rozwinięciem celebracji eucharystycznej, która sama w sobie jest największym aktem adoracji Kościoła. Przyjęcie Eucharystii oznacza postawę adoracji wobec Tego, którego przyjmujemy. Akt adoracji poza Mszą św. przedłuża i intensyfikuje to, co się dokonało podczas samej celebracji liturgicznej” (66). Stąd apel: „Wraz ze zgromadzeniem synodalnym żywo polecam pastorzom Kościoła oraz Ludowi Bożemu praktykę adoracji eucharystycznej, czy to osobistej, czy wspólnotowej” (67). Stąd znaczenie osób i grup modlitewnych: „Chciałbym wyrazić mój głęboki szacunek oraz poparcie dla tych wszystkich instytucji życia konsekrowanego, których członkowie poświęcają znaczną część swego czasu na adorację eucharystyczną (...). Pragnę dodać otuchy stowarzyszeniom wiernych, jak również bractwom, które podejmują tę praktykę jako swoje szczególne zadanie, stając się zaczynem kontemplacji dla całego Kościoła” (67).

Osobą, która dała przykład działania i kontemplacji jest Maryja; Benedykt XVI, podobnie jak Jan Paweł II, określa Ją jako „*Niewiasta eucharystyczna*” (96). Dowodem na siłę płynącą z Eucharystii są liczni święci, czasem męczennicy, a także ci wszyscy, którzy jako rodzice czy osoby pracujące na różnych stanowiskach potrafili dać świadectwo Chrystusowi (91) i zachęcić innych do odkrywania Ewangelii. Można mieć nadzieję, że adhortacja, będąca owocem obrad synodalnych i wyrazem pasterskiej troski Papieża przyczyni się do lepszej znajomości Eucharystii, do pełniejszego jej przeżywania, do głębszego związku z Chrystusem zbawiającym w Kościele.



Solidarność w imię Ewangelii

rozmowa z Ks. prał. Eugeniuszem Platerem Syberg

Beata Nowak: *W latach 1982-1986 prowadził Ksiądz Prałat Biuro Koordynacyjne z Komisją Charytatywną Episkopatu Polski w Paryżu. Jak doszło do jego powstania?*

Ks. Eugeniusz Plater: Pamiętam, że pewnego dnia (pracowałem wówczas w Seminarium przy rue des Irlandais) moja matka powiedziała mi: „W Polsce straszna bieda, nie mają co jeść, a Ty tutaj siedzisz, znasz ludzi i nic nie robisz!”. Od tego zdania wszystko się rozpoczęło. Powiedziałem sobie, że muszę zacząć coś robić! Założyłem więc (w styczniu 1982 r.) Biuro Koordynacyjne z Komisją Charytatywną Episkopatu Polski. Zaczęliśmy wówczas pracę koordynującą pomoc, którą niesli Polsce Francuzi skupieni w 273 komitetach w całej Francji. Zaproszono mnie na spotkanie z ówczesnym księdzem, a dziś paryskim arcybiskupem André Vingt-Trois (pracującym wówczas u boku kardala Lustigera), który dał mi pierwsze pieniądze (5000 franków) i udostępnił strych na biuro w budynku przy rue Guy Lussac, po czym w 1984 roku utworzyliśmy Dom dla Uchodźców Polskich przy rue Daubenton, gdzie miałem mieszkanie i biuro. Miałem, więc za zadanie organizować transport, aby wysłać do Polski zebrane dary, bo to było najdroższe i najtrudniejsze. Prócz wypożyczanych ciężarówek z bardzo oddanymi szoferami (jak np. zmarły przed 8 laty Charles Fromentin czy Geoffroy de Dinechin), mieliśmy też do dyspozycji - dzięki staraniom bp Czesława Domina darmowy transport ciężarówek PKS-u wracających do Kraju bez ładunku.

B.N.: *Jak organizowaliście te transporty? Jak wyglądała praca nad ich przygotowaniem?*

Ks. E.P.: Z 273 komitetów regionalnych w całej Francji napływały dary. Czasami trzeba było po nie wysłać samochodu. Składowało się je i sprawdzało. Pracy przy tym wszystkim było bardzo dużo, gdyż np. lekarstwa, odżywki dla dzieci trzeba było sprawdzać pudełko po pudełku, aby nie wysłać przeterminowanych. Również i odzież selekcyjnowaliśmy, aby nie wysłać byle czego. W Paryżu tę akcję prowadziła moja Matka, w lokalu przy rue Poitiers, gdzie mieszkały dwie Polki i zajmowały się tą pracą. Następnie należało wszystko zapakować i załadować na ciężarówki. Do tego przychodzili Polacy i Francuzi. Pewnego dnia miałem nawet ekipę samych francuskich policjantów! Z załadownianiem nie było problemu, ale z wyjazdem z wąskiej uliczki w VII dzielnicy Paryża - dużo kłopotów. Męczące także były dla kierowców długie oczekiwania na kontrolę celną na granicy niemiecko-polskiej.

B.N.: *Czy po pierwszych wolnych wyborach w 1989 r. Biuro przestało istnieć?*

Ks. E.P.: Nie, prowadziliśmy nadal działalność. Ja byłem tu już proboszczem, ale w Paryżu istniało nadal moje biuro i prowadziliśmy akcje koordynowania transportów aż do 1997 r., kiedy to warszawskie Ministerstwo Zdrowia wydało zakaz przyjmowania przez Polskę odżywek i lekarstw ze zbiorów, wpuszczano jedynie kupowane, na co nikt z nas nie miał pieniędzy. To położyło na łopatki całą akcję pomocy, czego ja im nie mogę wybaczyć! Są jednak komitety, które działają do dziś, choć na mniejszą skalę.

B.N.: *Poproszę o kilka wspomnień z tamtych lat, które najmocniej zapadły Księdzu w pamięć...*

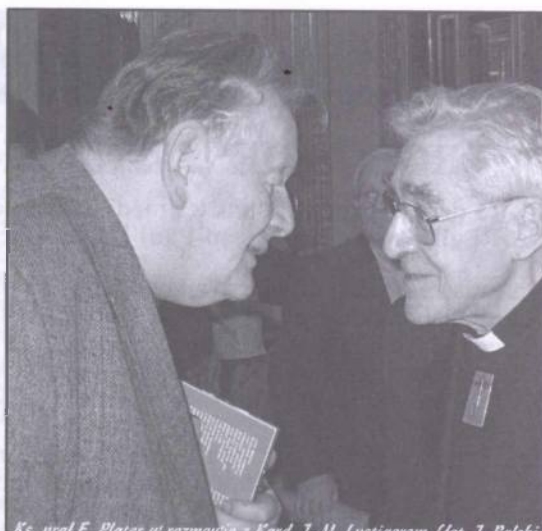
Ks. E.P.: Są takie wspomnienia, np. apel o pomoc od prof. Armaty z Krakowa, aby ratować dzieci chore na białaczkę. Trzeba było znaleźć szybko kogoś, kto pojechałby natychmiast do Krakowa, a wcześniej znaleźć jakoś pieniądze, aby zakupić potrzebne do chemioterapii preparaty. Inne wspomnienie to wizyty moich przyjaciół - Polaków z Solidarności paryskiej, którzy pytali, jakie transporty są najpewniejsze. Ja zakreślałem je wówczas na mapie czerwonym mazakiem, aby nie mógł za wiele, a oni notowali. Te transporty wiozły wtedy np. farbę drukarską, papier czy inne składniki do druku. Były transporty, które ja wiozłem z paszportem dyplomatycznym Stolicy Apostolskiej otrzymanym przez telefon, gdyż jako uchodźca polityczny nie mogłem przekraczać granicy Polski.

B.N.: *Na szczęście nigdy nie mieliście żadnej wyspy, prawda?*

Ks. E.P.: Nie. Oni nas namierzali. Wiem, że za mną łazili, ale nigdy nie było wpadki. Miałem znajomego księdza, niezjącego już staruszka z Ponthierry koło Melun, który szalenie ostro prowadził akcje wysyłki bardzo dużych puszek grochu (pięciokilowych), które w rzeczywistości zawierały farbę drukarską. Nigdy nie wpadł, mimo że jego transporty były często przeszukiwane.

B.N.: *Czy obserwując powstanie Solidarności w sierpniu 1980 r. przewidywaliście w kręgach paryskiej Polonii, że te pacyfistyczne akcje strajkowe zostaną przerwane stanem wojennym ogłoszonym 13 grudnia 1981 r. (którego 25 rocznicę obchodziliśmy jeszcze kilka miesięcy temu) i represjami?*

Ks. E.P.: Oczywiście nikt z nas się nie łudził, że to będzie możliwe. Klasa robotnicza, która buntuje się przeciw władzy lu-



Ks. prał. E. Plater w rozmowie z Kard. J. M. Lustigerem (lat 7. Rolski)

W latach 1982-1986 ks. Eugeniusz Plater prowadził Biuro Koordynacyjne z Komisją Charytatywną Episkopatu Polski w Paryżu. Organizował transporty pomocy dla Polski napływającej z całej Francji. Prowadzone przez kilku oddanych współpracowników wyjeżdżały do kraju ciężarówki z setkami ton miesięcznie: ubrań, leków, żywności. Pochodzący z rodziny Plater Syberg ks. Eugeniusz jest dumny z Emilii Plater - polskiej Joanny d'Arc - siostry swego prapradziadka, zmarłej podczas Powstania Listopadowego 1831 roku, a także dalekich krewnych np. Cezarego - współzałożyciela Biblioteki Polskiej w Paryżu. Z ks. prał. Platerem rozmawiałam w malowniczym burgundzkim Saint Valérie koło Sens, gdzie od 1986 roku jest proboszczem.

dowej?! To była tutaj herezja, bez precedensu! Trudna do zrozumienia dla tutejszej lewicy i mediów.

B.N.: *Francuskie związki zawodowe, zwłaszcza te najbardziej lewicowe, jak CGT, nie wypowiedziały się za Solidarnością, ale CFDT ją popierała. Powstała tu tzw. druga lewica, która w czasie manifestacji „Solidarité avec Solidarność” krzychała np.: „Donnez nous Wałęsa - reprenez Krasucki!” (dajcie nam Wałęsę - zabierzcie sobie Krasuckiego).*

Ks. E.P.: Tak było rzeczywiście, ale większość Francuzów nie mogła zrozumieć tego co się w Polsce dzieje, bo dla nich Solidarność to był odruch antykomunistyczny, a więc... konserwatywno-prawicowy. Oni nie mogli zrozumieć, że w Polsce siły konserwatywne to właśnie byli komuniści, którzy się uczepili władzy. Pamiętam, że gdy został wybrany na Papieża Jan Paweł II przyszło do mnie kilkunastu dziennikarzy i całą noc im tłumaczyłem co się dzieje. Padło pytanie - czy Jan Paweł II to człowiek postępowy czy konserwatywny? Ja mówię - postępowy a oni: - To znaczy lewicowy? Ja: - Nie, bo w Polsce jest odwrotnie, rozumiecie, że konserwatywni są komuniści, bo to oni nie pozwalają na demokrację. Trudno im było to zrozumieć.

Ciąg dalszy na str. 11

LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)



À PROPOS DE L'ÉGLISE ET DU PAPE

Ces derniers temps, dans les médias, il a beaucoup été question de l'Église et du pape Jean-Paul II. En voici les principaux échos.

Après la démission de Mgr Wielgus, accusé de collaboration avec les services secrets du régime communiste, de longues semaines se sont écoulées avant que le pape Benoît XVI décide de nommer un successeur au cardinal Glemp au prestigieux poste d'archevêque de Varsovie. C'est chose faite depuis le début du mois d'avril. Le nouvel archevêque métropolitain est Mgr Kazimierz Nycz (57 ans). Avant cette nomination, il était évêque de Koszalin-Kołobrzeg depuis 2004, après avoir été évêque auxiliaire de Cracovie à partir de 1988. D'après les archives de l'Institut de la mémoire nationale, il a souvent été approché par les services de sécurité communistes, mais n'a jamais flanché devant leurs avances. Il est considéré comme quelqu'un d'ouvert au dialogue. Dans son homélie d'intronisation, il a déclaré vouloir travailler en collaboration avec les laïcs et avec les jeunes. Après l'effervescence provoquée par l'affaire Wielgus et par la publication d'une liste de noms d'ecclésiastiques ayant succombé aux tentations de la sécurité communiste, le nouvel archevêque de Varsovie aura fort à faire pour apaiser les esprits.

L'intronisation du nouvel archevêque a eu lieu la veille de la célébration du deuxième anniversaire de la mort de Jean-Paul II. Il est impossible d'énumérer en détail toutes les cérémonies qui ont été organisées en Pologne en hommage au pape pour sa canonisation rapide. Rien qu'à Varsovie, une croix a été composée avec des centaines de cierges et de bougies sur la place Piłsudski. De même, des bougies et des cierges allumés étaient disposés tout le long de l'avenue Jean-Paul II. Dans toutes les églises de Pologne, il y a eu des messes et des cérémonies très émouvantes. L'anniversaire de la mort du pape a également marqué la fin de l'étape diocésaine de son procès en béatification. Un sondage du quotidien *Gazeta Wyborcza* montre que 73% des

Polonais sont convaincus que Jean-Paul II a fait des miracles et qu'il en fait encore, ce qui est une condition pour sa béatification et sa canonisation. En revanche, 21% n'y croient pas. D'après la même enquête, 42% des personnes interrogées estiment que l'influence du pape s'est accrue depuis sa mort, 32% pensent qu'elle n'a pas changé, 15% qu'elle a diminué et 5% qu'elle a complètement disparu. D'après une autre enquête menée par l'OBOP pour le Centre pour la pensée de Jean-Paul II, plus de la moitié des Polonais pensent que la date de la mort du pape est la date la plus importante de l'histoire, plus importante même que la Fête de l'indépendance du 11 novembre. 71% déclarent appartenir à la génération JP II, ce qui fait que celle-ci rassemble toutes les classes d'âge, toutes les catégories sociales, des croyants pratiquants et des non-pratiquants. Même des non-croyants déclarent s'y retrouver. Chacun s'est approprié « son » Jean-Paul II et le considère comme une autorité morale (94% des personnes interrogées). 59% reconnaissent en lui un dirigeant de dimension mondiale.

Le cardinal Dziwisz a écrit un livre de souvenirs, intitulé « Świadectwo » (*Témoignage*), sur sa collaboration avec le pape Jean-Paul II dont il a été le secrétaire pendant de longues années, d'abord à l'archevêché de Cracovie puis au Vatican. Le livre est sorti en Pologne, en Italie, ainsi que dans quatorze autres pays. Rien que dans notre pays, il a déjà été vendu à plus de huit cents mille exemplaires. Ce livre va servir de base à un scénario pour un film et pour un téléfilm en trois épisodes dont le tournage devrait commencer cette année.

Le groupe ITI, propriétaire de la chaîne privée TVN, va créer une chaîne thématique à caractère religieux qui sera inaugurée à l'automne. Son programme sera composé de retransmissions de messes, de documentaires et de magazines d'information.

EN BREF

□ Tous les pays possèdent leur parc les représentant en taille réduite avec leurs principaux monuments et leurs attractions culturelles et touristiques, avec des jeux et des espaces ludiques pour les enfants, des aires de repos ou de pique-nique pour se détendre au cours de la visite. La Pologne va aussi posséder le sien. Il se trouvera dans le sud, à Inwałd, un petit village à proximité de Wadowice, la ville natale du pape Jean-Paul II. Pour l'instant, le parc va déjà présenter les constructions mondiales les plus célèbres. La Pologne miniature viendra plus tard.

□ *L'oscypek* attend toujours sa labellisation au niveau européen, celle-ci ayant été retardée en raison d'un différend avec la Slovaquie. Dans cette course à la protection communautaire, il vient d'être dépassé par un autre fromage de brebis, originaire de la même région, qui s'appelle *bryndza*. Ce dernier fait maintenant partie des produits d'origine contrôlée et sa fabrication, pour obtenir le label, devra répondre à un cahier des charges qui en fixe les règles précises. C'est le premier produit polonais régional à obtenir la protection européenne au même titre que ceux en provenance des autres pays membres. Au total, il y a plus de sept cents produits protégés.

SPRAWA
GODOTA

Bogdan Usowicz

W kontekście lustracji dużo mówi się o kapłanach, którzy zostali uwikłani w macki służb bezpieczeństwa. Znacznie mniej o ofiarach PRL wśród duchownych, którzy dawali świadectwo niezłomności.

Jednym z takich przykładów - świadectw jest ks. Stanisław Małkowski. Ks. Małkowski był jednym z szerokiego grona księży związanych z opozycją już w czasach PRL. Pochodzi z rodziny naukowców, sam ukończył socjologię, a w latach 70-tych wspierał razem z kilkoma innymi kapłanami ruch opozycyjny. Współpracował z KOR i ROP-CiO, był kapłanem podziemnej Solidarności. Jest człowiekiem mocno zaangażowanym w obronę życia poczętego. W ubiegłym roku prezydent Lech Kaczyński odznaczył kapłana Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zaangażowanie w sprawy niepodległości spowodowały prześladowania ze strony komunistycznej władzy. Miały one też wpływ na Kościół i ks. Małkowski został przesunięty w 1983 roku do pracy jako kapłan cmentarza w Wólce Węgłowej. SB jednak zatwołała tej decyzji, bo obowiązków na cmentarzu nie było zbyt dużo i kapłan miał więcej czasu m.in. na zaangażowanie się w głoszenie patriotycznych kazań w kościołach całej Polski.

Tego typu postaci jak ks. Małkowski są ciągle zbyt mało znane opinii publicznej. W trudnych czasach PRL kapłani tacy głosili prawdę co było chlubą dla Kościoła. Rzadko w Kościele awansowali, co było już sprawką SB. Zemsta służb sięga w ten sposób III RP, a przecież lepiej przypomnieć tego typu postaci bohaterów niż rozważać kolejne nazwiska ujawnionych agentów.

W IPN zachowały się prawie w całości dokumenty z rozpracowania ks. Małkowskiego przez SB. Przez ponad 10 lat zebrano 900 stron materiałów i dodatkowo 240 na mikrofilmach. Służba Bezpieczeństwa zainteresowała się księdzem pod koniec 1979 roku. Materiały przekazano do archiwum w 1989 r. z adnotacją, by zachować je przez 10 lat i „nie wykorzystywać w celach szkoleniowych”. Nic dziwnego. Przez 10 lat SB nie udało się kapłana złamać, ani skompromitować. Ks. Małkowski znalazł się za to na liście sławetnego pła Pietruszki. Lista dotyczyła kapłanów, wobec których rozważano zastosowanie wariantu, jakiego użyto wobec ks. Jerzego Popiełuszki - morderstwa. Sprawie operacyjnego rozpoznania ks.

St. Małkowskiego nadano kryptonim „Godot”. Znajdują się tu elementy zabawne i straszne. Do tych pierwszych można zaliczyć próbę zastraszenia kapłana z wykorzystaniem prasy. Jedna z gazet na zlecenie SB opublikowała artykuł na jego temat, w którym zamieszczono fragment o tym, że ksiądz miał nazwać władzę PRL „dziwką”. Ks. Małkowski na kolejnym kazaniu oświadczył, że nie jest to prawda, bo władzę tę nazwał... „pijaną, sowiecką dziwką”. Akcja zastraszenia nie udała się.

Były jednak i włamania, podsłuchy w domu i telefonie, a przede wszystkim próby kompromitacji „w środowisku kleru i najbliższego otoczenia”. W scenariuszu operacyjnego rozpracowania w punkcie 26 wymieniano „walory osobiste i cechy ujemne”. Księdza uznano za „inteligentnego z wypowiedziami rzeczowymi”, ale zaznaczono, że „nie przyjmuje argumentacji filozofii marksistowskiej”. Poszukiwano materiałów kompromitujących. Puszczano plotki o homoseksualizmie, ale i szukano związków z kobietami. „Haków” jednak nie było. Zbierano materiały na proces sądowy, ale okazywało się, że „żaden ze świadków nie chce składać zeznań”. W otoczeniu księdza umieszczono agenturę. Był tu i TW „Jankowski” (ks. Czajkowski). Operacja wobec ks. Małkowskiego zataczała coraz szersze kręgi. Kiedy nie udało się kompromitacja rozpuszczano plotki o niekompetencji księdza, podjęto próby ośmieszania, a nawet rozpuszczano wieści o jego braku równowagi psychicznej. Osobną akcją poświęcono naciskom na kurię, by kapłana odizolować. Z materiałów IPN wynika, że nie było to łatwe. Kuria opierała się naciskom. Próbowano księdzu odebrać misję kanoniczną, zamawiano nawet teologiczne analizy jego kazań. Do kurii posyłano prokuratora, który miał „wspólnie” zastanowić się jak uchronić księdza przed „procesem” i odsunąć od „wrogiej działalności”. Do gry operacyjnej używano nawet opozycji. Pewne elementy kampanii dezinformacyjnej znalazły się w pismach II obiegu. Wykorzystując zaangażowanie księdza w obronę życia poczętego pojawiły się w podziemnej prasie kpiny o twórczości przez niego „policji” obyczajowej. Inwigilowano też otoczenie księdza. SB-ecy wypatryli tu nawet jakąś staruszkę „związaną z bandami NSZ”. Perfidia działań SB nie miała granic. Tymczasem polityka była dla księdza rzeczą trzeciorzędną wobec pracy duszpasterskiej. Ks. Małkowski angażował się w działalność formacyjną, opiekę nad niepełnosprawnymi, w obronę życia. Potrafił bronić ks. Prymasa, którego część opozycji oskarżała o zbytnią ugodowość wobec władz, krytykował też dawnych przyjaciół z opozycji, którzy stali się socjalliberałami i moralnymi permissywiściami. Po 1989 roku był znowu niewygodny dla wielu środowisk. Takie są już dzieje niepokornych kapłanów...

Ciąg dalszy ze str. 9

Solidarność w imię Ewangelii

B.N.: *Historycy i dziennikarze we Francji, jak i w Polsce podkreślają wpływ francuskiego personalizmu E. Mouniera czy J. Maritain na ukształtowanie się świadomości społecznej polskich biskupów czy inteligencji katolickiej, co zaowocowało pacyfistyczną, solidarną walką inteligencji i robotników o godność ludzką, o wolność...*

Ks.E.P.: Oh, Francuzi będą podtrzymywać te wersje. Na pewno wpływ nurtu myślowego Mouniera i Maritaina był, bo Polacy są ludźmi, którzy czytają, kształcą się, myślą. Jednakże katolickość polska różni się od francuskiej. Moim zdaniem katolizmem polski ukształtował się w oparciu o Ewangelię, naukę Kościoła. Nasz nurt to też wierność papieżowi, istniejący bardziej niż we Francji. Przypuszczam, że dzisiejszy katolicyzm polski jest głębiej zakotwiczony w człowieku, niż francuski.

B.N.: *Czy Ksiądz ma kontakty z dzisiejszą Polską?*

Ks.E.P.: Tak, co roku jeżdżę do Polski na odpoczynek, do przyjaciół w okolice Krakowa. Nie zwiedzam całego kraju, ale bardzo interesuję się Polską, ponieważ jestem gorącym patriotą. Nigdy nie przyjąłem innego obywatelstwa, mimo że od jedenastego roku życia mieszkam we Francji. Czuję się Polakiem, głosuję. Jeżdżąc do Polski widzę, że kraj dźwiga się ekonomicznie: powstają nowe sklepy, zakłady pracy. Myślałoby się, że jest dużo lepiej, ale niezmiernie bolesnym jest fakt, że naród, a przynajmniej jego 50 procent żyje w skrajnej biedzie! To znaczy, że ludzie, którzy rządzą dziś i ci, którzy zarządzili wczoraj, i przedwczoraj nie zajmują się współobywatelami, a ekonomią, choć ta może istnieć bez polityków, bo od tego są inwestorzy. Politycy są od tego, żeby czuwać nad narodem! I jest rzeczą absolutnie nienormalną, żeby renciści nie mieli z czego żyć, młodzież uciekała z Polski, by zarobić na życie. Polska traci setki tysięcy obywateli! Gdzie tutaj jest opieka nad człowiekiem? Jak wyglądają polskie bezpłatne szpitale, mieszkania? Ile zarabia młody człowiek, nawet ten po studiach? To są skandale, za które ponoszą odpowiedzialność ludzie, którzy rządzą naszym Krajem! Nie widzę żadnego postępu, wręcz odwrotnie. Polską rządzą ludzie niegodni tego, żeby rządzić!

B.N.: *Jaka jest specyfika pracy Księdza proboszcza w St-Valérien ?*

Ks.E.P.: To jest trudne pytanie. Jak tu przyjechałem 20 lat temu to tutaj była pustynia. Odprawiałem trzy Msze św. na tydzień - w sobotę wieczorem i dwie w niedzielę, i na wszystkich miałem łącznie niecałe 40 osób, wliczając w to moją gospodynię. To była tragedia. Teraz jest lepiej, jednak młode pokolenie nie interesuje się zupełnie wyznaniem duchowym człowieka. Rządzą pieniądź, łatwość życia, wygoda, TV, filmy, zabawa. Na myśl religijną czy też kultu-

ralną nie ma tu miejsca. Są to ludzie, którzy nie czytają. Tu nie jest łatwo być księdzem! Zajmuję się tu też najbardziejymi we Francji, tzn. młodzieżą z Afryki, ludźmi, którzy wyemigrowali tu i są często bez papierów, którym nie wolno istnieć, a przecież mają prawo do życia. Są tu ścigani, upokarzani. Opieka nad tą grupą zabiera mi dużo czasu, ponieważ zbieram środki, aby nie musieli oni stać na ulicy. W mentalności niektórych ludzi to, że stoi Murzynka na chodniku jest „normalne”, bo co ona innego potrafi? Staram się tym ludziom pomóc, przywrócić godność człowieka zgodnie z nauką Jana Pawła II. Jestem prezesem stowarzyszenia, które zbiera środki na ten cel, pomaga w znalezieniu pracy, mieszkań itd. W Afryce były straszne wojny domowe, moi podopieczni są sierotami, którym wymordowano rodzinę na ich oczach, a ich ocieplono, bo było na nich „zapotrzebowanie”. Poza tym zajmuję się ośrodkiem dla bezdomnych w Polsce - w Pomiechówku koło Warszawy, gdzie są też rodziny z dziećmi.

B.N.: *Przed objęciem dyrekcji Biura pracował Ksiądz w Polskim Seminarium w Paryżu?*

Ks.E.P.: Po studiach w Rzymie - na Uniwersytecie Laterańskim i Uniwersytecie Gregoriańskim i po święceniach w Rzymie, kard. Wyszyński poprosił mnie, abym objął funkcję moderatora w Seminarium - nie wyższym, ale w szkole i liceum dla chłopców od 10 do 17 lat. Od 1964 do 1982 roku byłem więc ich wychowawcą i profesorem francuskiego.

B.N.: *Czy w czasie studiów w Rzymie miał Ksiądz kontakty z kardynałami Wojtyłą czy Wyszyńskim?*

Ks.E.P.: Kardynał Wyszyński był moim biskupem i ordynariuszem. Ja byłem klerikiem, potem księdzem diecezji warszawskiej. Późniejszego papieża Jana Pawła II poznałem, gdy był młodziutkim biskupem pomocniczym diecezji krakowskiej, później kardynałem. Znałem go dobrze i odwiedzałem. Ostatnio w 1994 roku z pielgrzymką z parafii St-Valérien, kiedy to odprawialiśmy razem Msze świętą po francusku.

B.N.: *Trwa okres Wielkanocny i Radość Zmartwychwstania. Jakimi refleksjami Ksiądz chciałby się z nam podzielić?*

Ks.E.P.: Właśnie Radością Zmartwychwstania, aby ludzie odczuli, że Chrystus rzeczywiście prawdziwie zmartwychwstał, że żyje wśród nas i jest Głową tego Ciała, którego my jesteśmy nieudolnymi członkami. Moje wielkanocne przesłanie dla wszystkich to: być otwartym na naukę Chrystusa, starać się żyć nią w życiu społecznym i prywatnym, żyć ideałem, który proponuje nam Ewangelia.

Księżę Pratacie, dziękuję za rozmowę i za solidarność w imię Ewangelii...

Beata Nowak

Dokończenie ze str. 3

Miłosierdzie - uczucie, czy roztropne działanie?

Tamci zobaczyli go i minęli, ten *gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko* (Łk 10,33). Okazanie współczucia przez Samarytani-
na, było pierwszym aktem jego miłosierdzia. Jego wrażliwość
dała początek szeregu czynności, które razem wzięte ukazują
cały akt miłosierdzia, pełen hojności i roztropności zarazem.
Na podstawie tej przypowieści wyraźnie widać, że wrażliwość
uczuciowa jest konieczna do okazania miłosierdzia. Czy jednak
sama wrażliwość wystarcza, aby pełnić miłosierdzie? Patrząc
na ewangeliczną postać Samarytani-
na, wyraźnie widać, że uczu-
cia, aby dobrze spełniły swoją rolę w dziele okazywania mi-
łosierdzia, muszą być kontrolowane przez rozum. Jezus podkre-
śla, że Samarytanin podszedł do poturbowanego przez zbójców
człowieka. Podszedł, aby ocenić skalę cierpienia tego człowie-
ka oraz w jaki sposób może mu pomóc. Jego pierwszą emocjo-
nalną reakcją kontroluje teraz rozum. Wrażliwość uczuciowa
pomogła mu zatrzymać się i zobaczyć cierpienie tego człowie-
ka. Natomiast zadaniem rozumu była rzetelna ocena możliwo-
ści zaradzenia temu cierpieniu.

Wrażliwość uczuciowa Samarytani-
na zaowocowała jego hoj-
nością w okazaniu miłosierdzia. Nie tylko bowiem zatrzymał
się i opatrzył rany, lecz *zawiózł do gospody i pielęgnował* (Łk
10,34) poturbowanego człowieka. Choć był w drodze poświę-
cił mu cały dzień, *następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał
gospodarzowi i rzekł: „Miej o nim staranie, a jeśli co więcej
wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał”* (Łk 10,35). Ta
ogromna hojność miłosierdzia wyrażona w poświęceniu czasu,
trudu pielęgnowania i ofiarowaniu pieniędzy była powiązana z roz-
tropnością. Bowiem zapewne poświęcił tyle czasu ile mógł, aby

nie narazić się na zaniedbanie swoich obowiązków. Dwa denary
mniej więcej wystarczały na pielęgnowanie człowieka w czasie od
jednego do dwóch tygodni. Hojność podkreślona w obietnicy
dopłacenia do kosztów leczenia, związana była także z rozrop-
nością wyrażoną przez delikatną sugestią, że będzie wracał, czyli
sprawdzi efektywność opieki i sposób wydania powierzonych
pieniędzy.

Analizując postawę miłosiernego Samarytani-
na, warto wyciągnąć konkretne wnioski, dzięki którym
nasze miłosierdzie będzie bardziej efektywne, czyli bardziej
ewangeliczne. Konieczne jest zatem nieustanne kształtowanie
naszej wrażliwości uczuciowej, która decyduje o hojności w
udzielaniu miłosierdzia. Jednak, aby okazywać je właściwie,
należy również uczyć się umiejętności oceny sytuacji i osób,
które proszą nas o wsparcie, tak, aby nasze miłosierdzie było
zawsze rozropne. W dziedzinie dzielenia się miłosierdziem
konieczna jest zatem harmonia pomiędzy uczuciami i rozumem,
hojnością i roztropnością. Zaakcentowanie uczuć prowadzi do
litości, a nie miłosierdzia, które jest zawsze rozumnym dzia-
łaniem. Natomiast zbytne podkreślenie rozropności, grozi znisz-
czeniem wrażliwości, co owocuje brakiem jakiegokolwiek dzia-
łania, lub bezduszną pomocą innym.

Ks. dr Leszek Mateja

Pierwsze sanktuarium Miłosierdzia Bożego w zachodniej Kanadzie: w
parafii św. Andrzeja Boboli w Winnipeg 541 (Marion Street). Ks.
proboszcz Sebastian Gacki, za zgodą miejscowego biskupa mgr
Emiliusa Goulet, sprowadził relikwie S. Faustyny i w ten sposób kościół
parafialny stał się sanktuarium Bożego Miłosierdzia.
Uroczyste **otwarcie sanktuarium** odbyło się w Niedzielę Miłosierdzia
Bożego: **15 kwietnia 2007 r.** Przewodniczy Bp Goulet.



Polska - Francja - świat

Anna Rzeczycka-Dyndał

Francja wybiera swego prezydenta. Decyzja, jaką podejmą jej
obywatele już 6 maja (II tura - Red.) zaciąży na pięciu naj-
bliższych latach.

Niezależnie od programu poszczególnych
kandydatów, z którym dobrze jeszcze raz
zapoznać się przed ostatecznym głosowa-
niem, warto też wiedzieć, co myślą pre-
tendenci do Pałacu Elizejskiego o różnych
sprawach. O ich zamierzeniach w dzie-
dzinie kultury, już mówiliśmy. A jak
widzą historię, która jest przysłówkową
nauczycielką życia?

Kandydat partii UMP Nicolas Sarkozy,
prezentując swoją wizję Francji, powie-
dział, że jest to kraj będący syntezą Ancien
Régime'u i Rewolucji, „kraj - jak się
wyraził - który wymyślił system laicko-
ści, pozwalający pod jednym niebem żyć
wierzącym i niewierzącym.” Odpowiedzią
na słowa wypowiedziane przez faworyta
prawicy, któremu bliscy są także tacy lu-
dzie aktywnej i pracowitej lewicy, jak
Jaurès i Blum, było przemówienie kan-
dydatki socjalistów Ségolène Royal: „Nie
można dowolnie interpretować historii
Francji - stwierdziła Royal - Francja nie
jest syntezą Ancien Régimu i Rewolucji.
Taka synteza jest niemożliwa.”

Nie od dzisiaj prawica i lewica we Fran-
cji prezentują dwie odmienne koncepcje
historii, dwie koncepcje świata i życia w
społeczeństwie. Na ich genezę u każdego
z kandydatów składa się wiele rzeczy: oso-
biste doświadczenie, bagaż wiedzy i oczy-
wiście pochodzenie społeczne, chociaż w

tym ostatnim przypadku, nie ma absolut-
nej reguły. François Bayrou - kandydat
UDF, który stał się jednym z najważniej-
szych kandydatów sondaży na następcę
Jacques'a Chiraca - jest synem rolników.
W jego rodzinnym domu jednak, ogrom-
ne znaczenie miały książki, on sam ma
wysoki stopień uniwersytecki: agregację
z literatury. Książki te uformowały rzecz
jasna jego stosunek do historii. Kandydat-
ka Partii Zielonych Dominique Voynet
(nie mająca od początku oczywiście żad-
nych szans na wejście do drugiej tury) z
rozbijającą szczerością wyznaje nato-
miast, że w szkole i na studiach przed-
miotu zwanego historią nie lubiła i nie
rozumiała. Dopiero później, zastanawia-
jąc się nad korzeniami swego zaangażo-
wania politycznego, nolens volens musiała
zainteresować się przeszłością swego kra-
ju.

Na ekstremach pejzażu politycznego, wi-
dzą historii staje się coraz bardziej sche-
matyczna. Arlette Laguiller, od lat kan-
dydującej na prezydenta z ramienia troc-
kistowskiej partii „Lutte Ouvrière”, w hi-
storii podobają się jedynie ci ludzie, któ-
rzy przeciwstawili się „opresji i wykorzy-
stywaniu”. Powołuje się chętnie na Spar-
tacus a i Komunię Paryską - pierwszy - jak
mówi - rząd robotniczy. Jej konkurent z
Ligii Komunistycznej Olivier Besancenot

cytuje rewolucję rosyjską; strajki w 1936
roku, Che Guevarę i barykady maja 1968
roku. W osobistym panteonie José Bove,
znajdujemy wielkie postacie pacyfizmu
Gandhiego, Martina Luthera Kinga i Lan-
za del Vasto. Ulubienicą kandydatki ko-
munistów Marie-George Buffet jest Lo-
uise Michel - bohaterka Komuny Pary-
skiej. Generalnie rzecz biorąc, wszyscy ci,
którzy w latach 70. działali po lewej stro-
nie lewicy, mają te same źródła inspira-
cji: pacyfizm, feminizm i tiermondyzm.
Po przeciwnej stronie Jean-Marie Le Pen
broni kolonialnej przeszłości Francji,
przypominając, że była ona dziełem Ju-
les'a Ferry i Trzeciej Republiki. Paradok-
salnie, zbliżone stanowisko prezentuje
François Bayrou, który nie zgadza się z
obwinianiem tych, których historia zwią-
zała z epoką kolonializmu. „To byli lu-
dzie - zauważa - przekonani o tym, że
niosą cywilizację. To, co stało się po za-
kończeniu wojny algierskiej, było dla nich
wielką tragedią, której ślady odczuwają
do dzisiaj ich dzieci i wnuki. Jako chrze-
ścijański demokrat, Bayrou uwielbia
Roberta Schumana - jednego z ojców
Europy. I mimo, że miał zawsze poważ-
ne zastrzeżenia do gaullizmu jako ugru-
powania partyjnego, czuje się spadko-
biercą wielkiego generała. Wielu polity-
ków, z lewa i z prawa, powołuje się na
Joannę d'Arc - niepiśmienną pastuszkę z
Lotarygii, która w 1429 roku wyzwoliła
Francję spod jarzma angielskiego. Kan-
dydaci na szefa francuskiego państwa - jak
widać - nie zapominają o prawdach za-
wartych w łacińskiej maksymie.



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

FRANCJA

□ W maju br. roku 70. rocznicę urodzin obchodzi jeden z najznakomitszych francuskich kolarzy szosowych polskiego pochodzenia Jean Stablinski. Jean Stablinski (właściwie Stablewski) urodził się 1932 roku w Thun-Saint-



Amand (departament Nord). Jego ojciec Marcin przyjechał z Częstochowy do Francji w 1925, a matka Pelagia z Łaskowskich rodem z Inowrocławia w cztery lata później. Od młodzieńczych lat zaczął uprawiać kolarstwo i brał udział w amatorskich wyścigach. W 1952 r. jako członek francuskiej ekipy uczestniczył w Wyścigu Pokoju wygrywając dwa etapy, w Chorzowie i Pilźnie oraz zajął III miejsce w klasyfikacji generalnej. Kolarz zawodowy: 1953-1968. Mistrz świata 1962. Mistrz Francji: 1960, 1962, 1963 i 1964. Ważniejsze zwycięstwa w wyścigach: Tour de l'Ouest (1 etap) 1953; Paryż-Bourges 1954; Paryż-Valenciennes 1955; Tour des Provinces du Sud-Est (1 i 7 etap oraz 1 miejsce w klasyfikacji generalnej) 1956; Tour de l'Oise 1957; Tour de France (12 etap) 1957; Tour d'Espagne (8 etap i 1 miejsce w klasyfikacji generalnej) 1958; Nice-Gênes 1960; Grand Prix d'Orchies 1960; Tour de France (7 etap) 1961; Tour de France (14 etap) 1962; Tour d'Espagne (11 etap) 1962; Paryż-Bruksela 1963; Tour d'Espagne (10 etap) 1963; Tour de France (21 etap) 1964; Paryż-Luksemburg (3 etap i 1 miejsce w klasyfikacji generalnej) 1965; Tour de Picardie 1965; Grand Prix d'Isbergues 1966; Tour de France (19 etap) 1967; Tour d'Italie (8 etap) 1967; Bordo-Paryż (2 miejsce) 1964 i 1965; Paryż-Luksemburg (2 miejsce) 1964; Tour de Sardaigne (3 miejsce) 1961; Tour de Lombardie (3 miejsce) 1965. Po zakończeniu kariery sportowej przez 6 lat dyrektor ds. sportu w młodzieżowej drużynie Sonolor-Gitanes, a następnie przez kilka lat w dyrekcji Tour de France.



□ W br. mija 10 lat ukazywania się „Biuletynu Informacyjnego” Polskiego Stowarzyszenia Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie (APAJTE) z siedzibą we Francji. Biuletyn wydawany jest w języku polskim, a od br. zawiera również wkładkę w języku francuskim.

POLSKA

□ Departament Współpracy Regionalnej Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych zwraca się z prośbą o przesyłanie informacji o firmach zlokalizowanych na terenie Francji, które potencjalnie mogą być zainteresowane udziałem w kongresie gospodarczym organizowanym dla Polonii. Chodzi o kontakty do firm polonijnych i polskich oraz prowadzonych przez osoby polskiego pochodzenia lub ich dzieci. Organizatorzy kongresu chcą również zaprosić specjalistów z polskim rodowodem, którzy nie prowadzą własnej działalności gospodarczej, lecz pracują jako menedżerowie firm, mogących w przyszłości nawiązać ewentualną współpracę gospodarczą z podmiotami polskimi. Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych planuje kongres w terminie 16-18 czerwca br. w Warszawie oraz w jednym z województw. Udział w kongresie jest nieodpłatny. Celem wydarzenia będzie zacieśnienie kontaktów gospodarczych Polonii z Polską, pokazanie możliwości inwestycyjnych w kraju, a także podmiotów polskich gotowych do podjęcia współpracy. Intencją organizatorów jest także budowanie klimatu sprzyjającego kontaktom oraz przekazanie wyraźnego przesłania, że aktywność gospodarcza Polonii w starym kraju jest bardzo pożądana przez rząd polski i środowiska bizneso-

we. Na Kongresie zostanie przedstawiona nowa idea współpracy gospodarczej ze środowiskami gospodarczymi Polonii na świecie i konkretna propozycja, która przyspieszy i nada tym zamierzeniom nową jakość. Informacje o firmach można przesyłać pod adres e-mail: ewa.lubryczynska@paiz.gov.pl; tel. (00 48 22) 334-98-57, 334-98-56.

□ Przygotowana przez międzyresortowy zespół robocza wersja dokumentu pt. „Raport - polityka państwa polskiego wobec Polonii i Polaków za granicą” była przedmiotem obrad Komisji ds. Łączności z Polakami za Granicą Sejmu RP. Celem raportu jest diagnoza problemów Polonii i Polaków za granicą, a następnie opracowanie programu działań pomocowych. Dokument zawiera również analizę polityki państwa w tym zakresie na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat.

GRECJA

□ Wśród organizacji polonijnych w Atenach, do najbardziej aktywnych, zaliczyć śmiało można Związek Kobiet Polskich na Emigracji. Nasza organizacja - opowiadała Agnieszka Szajner wiceprezes Związku - powołała Centrum Edukacji Zawodowej i Artystycznej. Nasze Centrum organizuje kursy języka greckiego, angielskiego oraz komputerowe. Związek prowadzi również oddział przedszkolny dla dzieci polskich. Przygotowujemy w nim dzieci do rozpoczęcia nauki w szkole greckiej jak i polskiej. W programie mamy naukę języka greckiego jak i polskiego, zajęcia muzyczne i plastyczne.

WIELKA BRITANIA

□ Liczba polskich studentów na uniwersytetach brytyjskich podwoiła się w roku akademickim 2005/2006. W porównaniu z rokiem 2004/2005 i sięgnęła 4325 osób - wynika z najnowszych danych Agencji Statystycznej Szkolnictwa Wyższego (Higher Education Statistical Agency - HESA).

□ Polacy będą pracować przy budowie obiektów olimpijskich na igrzyska w Londynie w 2012 r. Na ogłoszenie tylko jednej z firm rekrutacyjnych odpowiedziało blisko dziesięć tysięcy polskich emigrantów

□ Po żmudnych badaniach potwierdzono. Znajdujący się w posiadłości Hat-chlands w brytyjskim hrabstwie Surrey fortepian marki Pleyel jest instrumentem, na którym prawie 160 lat temu koncertował Fryderyk Chopin.

AFGANISTAN

□ Kompania amerykańskich „Czerwonych Diabłów” w Afganistanie przeszła pod dowództwo gen. Marka Tomaszyckiego. General ma 49 lat, w wojsku jest od 26. Wojskowi eksperci podkreślają, że to sytuacja wyjątkowa i dowód uznania dla Polaków i ich umiejętności. Amerykanie nie mają w zwyczaju przekazywać dowództwa nad swoimi żołnierzami komukolwiek.



Ex libris

Joanna Pietrzak-Thébault

Urodzinowy prezent.

Książka „Jezus z Nazaretu” na 80-te urodziny papieża Benedykta XVI.

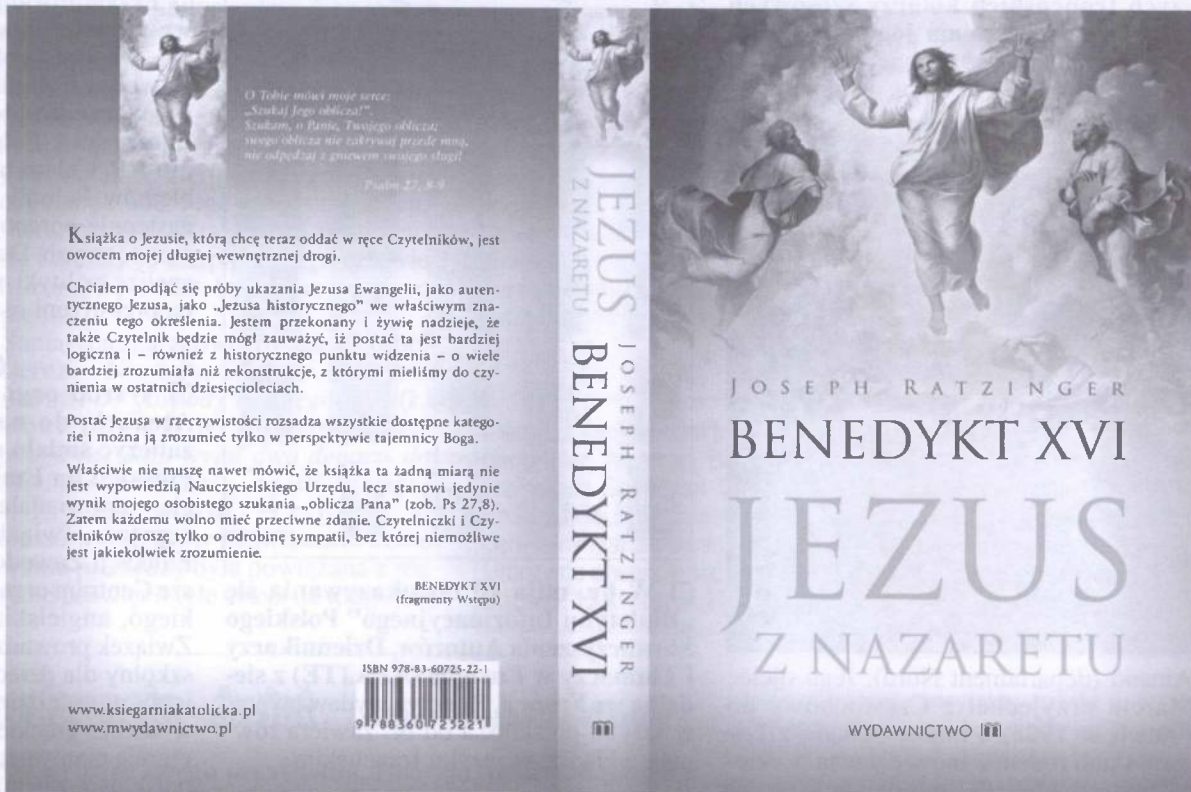
Urodzinowe prezenty zwykle dostają jubileaci. Tym razem najpiękniejszy bodaj prezent na 80-te urodziny kard. Joseph Ratzinger, od niemal dwóch lat (rocznica wyboru upłynęła 19 kwietnia) papież Benedykt XVI „zrobił” sam. Tylko nie wiemy, czy sprawił go samemu sobie, jak chcą niektórzy, czy nam - czytelnikom.

„Jezus z Nazaretu” to 300 stronicowa pozycja, która w dzień urodzin, 16 kwietnia, ukazała się równocześnie we Włoszech (wyd. Libreria Editrice Vaticana - Rizzoli), Niemczech (wyd. Herder) i w Polsce (we francuskim przekładzie książka ukaże się nakładem wydawnictwa Flammarion 24 maja). We Włoszech - wiadomo, tam w gruncie rzeczy Papież mieszka, w Niemczech - wiadomo, to ojczyzna Benedykta XVI.

Czemu w Polsce, gdzie książkę przetłumaczył dominikanin o. Wiesław Szymon (w rekordowym tempie 40 „ewangelicznych” dni i całkowitej tajemnicy, która jak przyznał najbardziej mu ciążyła), a wydało - krakowskie wydawnictwo M? Najwyraźniej polskim czytelnikom nadal przysługuje „przywilej” możliwości czytania w pierwszej kolejności papieskich książek.

Poprzednik Benedykta XVI Jan Paweł II do papieskich publikacji nas przyzwyczył. Ukazały się przecież „Dar i tajemnica” - o kapłaństwie, „Pamięć i tożsamość” - o Europie, wreszcie „Tryptyk rzymski” - poetyckie rozważania, w których Karol Wojtyła powraca do jednej z pasji swojej młodości - do poezji. Benedykt XVI „powraca” zaś do tego, kim był przede wszystkim przed wyborem na Stolicę Piotrową. A prawdę mówiąc nie „powraca”, lecz kontynuuje pracę profesora teologii. Książkę tę zaczął bowiem pisać jeszcze jako kardynał Ratzinger i zamierzał pracować nad nią po konklawe. Choć życie potoczyło się inaczej, nad losami książki to nie zaważyło. Ratzinger, już jako papież, poświęcał jej pisaniu jak sam wyznaje, każdą wolną chwilę. Dzisiaj praca ukończona jest jedynie częściowo (przedstawia wydarzenia od chrztu w Jordanie do przemienienia na Górze Tabor). Zapowiadana jest druga część obejmująca dzieciństwo Jezusa, jego Pasję i Zmartwychwstanie, lecz Autor zdecydował się na publikację już teraz, ponieważ jak sam napisał we wstępie, „nie wie, jak długo jeszcze będą mu dane czas i siły”.

Tak więc dostajemy do ręki książkę niezwykłą - napisaną przez jednego z najwybitniejszych (może najwybitniejszego?) z żyjących teologów dogmatycznych, z właściwą Autorowi precyzją, z wykorzystaniem ogromnej wiedzy. Nie jest to jednak dostępny jedynie specjalistom traktat teologiczny - o, nie! Jest to pozycja napisana dostępnym językiem, dla współczesnych ludzi podejmująca polemikę z teologią niemiecką, krytykuje „teologię liberalną”, posługuje się metodą historyczno-krytyczną badania Pisma Świętego - zauważy i doceni specjalista. Pojawiły się już głosy, że będzie ona przełomem w bibliistyce. Jedynym źródłem rozważań jest tu bowiem Pismo Święte. Wydaje się, że dzisiaj wszyscy znamy Jezusa „historyczne-



Książka o Jezusie, którą chcę teraz oddać w ręce Czytelników, jest owocem mojej długiej wewnętrznej drogi.

Chciałem podjąć się próby ukazania Jezusa Ewangelii, jako autentycznego Jezusa, jako „Jezusa historycznego” we właściwym znaczeniu tego określenia. Jestem przekonany i żywię nadzieję, że także Czytelnik będzie mógł zauważyć, iż postać ta jest bardziej logiczna i - również z historycznego punktu widzenia - o wiele bardziej zrozumiała niż rekonstrukcje, z którymi mieliśmy do czynienia w ostatnich dziesięcioleciach.

Postać Jezusa w rzeczywistości rozsada wszystkie dostępne kategorie i można ją zrozumieć tylko w perspektywie tajemnicy Boga.

Właściwie nie muszę nawet mówić, że książka ta żadną miarą nie jest wypowiedzią Nauczycielskiego Urzędu, lecz stanowi jedynie wynik mojego osobistego szukania „oblicza Pana” (zob. Ps 27,8). Zatem każdemu wolno mieć przeciwne zdanie. Czytelnicy i Czytelników proszę tylko o odrobinę sympatii, bez której niemożliwe jest jakiegokolwiek zrozumienie.

BENEDYKT XVI
(fragmenty Wstępu)

ISBN 978-83-60725-22-1



www.księgarniakatolicka.pl
www.mwydawnictwo.pl

go” i o jego istnienie nikt nie będzie toczył sporów. Ale czy znamy także my - chrześcijanie Jezusa wiary, Jezusa, którego nadal trudno przyjąć i zrozumieć? Na to pytanie książka stara się odpowiadać. Pierwsze zdania mówią o obietnicy z Księgi Powtórzonego Prawa - nowego Mojżesza - nie króla Izraela i nowego Dawida. Ostatnie - są słowami św. Piotra z Ewangelii Mateusza „Ty jesteś Mesjasz, syn Boga żywego”. Spinają one niczym klamrą poszukiwania prawdziwej natury, tożsamości Jezusa. Ukazującej się, jak w Kazaniu na Górze, gdzie w Błogosławieństwach mamy widzieć nie wysublimowany kodeks moralny, ale osobę samego Chrystusa jako „żywą Torę”. Równocześnie, jak słusznie już zdążono zauważyć, książka pisana jest tak, jakby „Jezus stał cały czas obok Autora”.

Aby zrozumieć dlaczego ta bliskość z Jezusem jest tak ważna, posłużmy się zdaniem jednego z pierwszych czytelników książki, ks. Grzegorza Rysia: „Chrześcijaństwo bez komunii z Chrystusem jest teologią antychrysta, ulepszanie świata za cenę nieposłuszeństwa czy negacji Boga kończy się fiaskiem: kiedy nie można kamieni zamienić w chleb, daje się ludziom do ręki kamienie zamiast chleba: zamiast obiecywanej harmonii i dobrobytu - wezwanie do walki i zabijania”.

Na okładce książki widnieją dwa nazwiska autora: „Joseph Ratzinger Benedykt XVI”. Sam Autor mówi, że na czas pisania „zawiesił” niejako swój papieski urząd. Nie należy jej zatem traktować jako papieskiego dokumentu, lecz jako owoc osobistej medytacji i refleksji. Autor prosi „czytelniczkę i czytelnika tylko o odrobinę sympatii”. Choć z kart „Jezusa z Nazaretu” przemawia do nas nie Urząd, ale Prawda. Papież wypełnia tu doskonale posłannictwo Piotra - umacnia czytelników w wierze. Sekretarz Papieża ks. Georg Gänswein powiedział w radiu watykańskim, że „poleca tę książkę wszystkim”. Myślę, że naprawdę warto pójść za jego radą i zmierzyć się z tą lekturą.

Poziomo: **A-1.** Polska. **A-12.** Święcenia biskupie. **B-8.** Rodzicielka. **C-1.** Stolica nad Wisłą. **C-12.** Część regału. **D-8.** Sprzęt sanitariusza. **E-1.** Niedokrwiłość organizmu. **F-13.** Duża kopa siana. **G-1.** Pierwiastek chemiczny o liczbie atom. 85 (promieniotwórczy). **H-12.** Duża kromka chleba. **I-1.** Bóg - - Ojczyzna. **J-12.** Antonim ciepła. **K-1.** Opis męki Chrystusa zawarty w Ewangelii. **L-12.** Odlewnik. **Ł-1.** Rodzic. **Ł-6.** Porozumienie, które „buduje”. **M-11.** Wojskowe polecenie. **N-5.** Jedna z elektrod. **O-1.** Medal. **O-9.** Rozmowa z Panem Bogiem. **P-5.** W łazience. **R-1.** Tkanina wełniana z przędzy czesankowej. **R-9.** Członek trzeciego zakonu.

Pionowo: **1-A.** Szkolne nauczanie i wychowywanie młodzieży. **1-K.** Poświęca się dla ojczyzny. **2-G.** Zasłona okienna. **3-A.** Pierwszy sakrament. **3-K.** Chorągiew z godłem. **5-E.** Uczniowski hotel. **5-M.** Kolor. **6-A.** Mara, nieziemska istota. **7-Ł.** Miasto nad Niemnem. **8-A.** Gra role kochanków w teatrze. **9-Ł.** Jeden z trzech głównych rodzajów literackich. **10-A.** Świadczenie kontroli jakości produktu. **11-M.** Policijny postrach kierowców z „za ciężką nogą”. **12-A.** Żołnierz, który wg powiedzenia „myli się tylko raz”. **12-G.** Nie ma go w aucie z automatyczną skrzynią biegów. **14-A.** Hugo..... (1750 - 1812), ksiądz, współtwórca Konstytucji Trzeciego Maja. **14-L.** Rodowita mieszkanka Glasgow. **15-H.** Część obiadu. **16-A.** Podobieństwo, zbieżność, równowaga. **16-L.** Ogromny ból po stracie bliskiej osoby.

KRZYŻÓWKA TRZECIOMAJOWA - proponuje Marian Dziwniel -

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
A	18					10										
B									3							
C			7													
D												11				2
E					20											
F														21		
G	8															
H													14			
I					9											
J																5
K	17			23												
L																22
Ł				16					4							
M					6											
N								15								
O			1										19			
P																12
R																13

Litery z ponumerowanych pól od 1 do 23 utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia!

Rozwiązanie Krzyżówki z Nadzieją Na.... „Głos Katolicki” nr 12 z 25 marca 2007r.

Rozwiązanie: **LEPSZE JUTRO** **Poziomo:** złoże, sąsiadka, Senat, retorta, Wisła, donacja, anoda, ara, ego, emu, gnu, pot, jaz, bosak, dziaśła, kokos, landara, rze-ka, inercja. **Pionowo:** zasuwka, jadalnia, nagonka, ognisko, Zbigniew, estrada, starcy, szatyn, bakarat, adoracja, sekwens, ramiona, karawana, koszara, Tosca.



Głos wokół sportu

Boğdan Usowicz

☺ **21 kolejka ekstraklasy.** BOT GKS Bełchatów uległ 1:2 Cracovii. W ośmiu meczach tylko trzy drużyny wygrały, a pięć spotkań zakończyło się remisami. Klub z Bełchatowa nadal prowadzi w tabeli. 2 punkty straty ma Zagłębie Lubin. Na czwarte miejsce, za Kolortera awansowała Legia Warszawa dzięki zwycięstwu z Arką Gdynia 3:0. Na stanowisko pierwszego trenera tej drużyny powrócił Jacek Zieliński, zastępując Wdowczyka. Arka decyzją PZPN została zdegradowana do II ligi. Drugi ze zdegradowanych za korupcję zespołów - Górnik Łęczna przegrał 1:3 z Kolporterem Koroną Kielce. Tylko jeden punkt zdobyła Wisła Kraków, której mecz z Pogonią Szczecin zakończył się wynikiem 1:1. Zagłębie Lubin zdołało tylko zremisować z ŁKS 1:1. Po meczu aresztowano za korupcję arbitra tego spotkania (chodzi o wcześniejsze winy, bo akurat ten mecz sędziowany był przyzwyczajenie). W Poznaniu Lech zremisował 2:2 z Groclinem Dyskobolą Grodzisk Wilk. Widzew zremisował 0:0 z Wisłą Płock. Bez bramek było też w Wodzisławiu Śląskim, gdzie Odra grała z Górnikiem Zabrze.

☺ **Niestety już po zamknięciu tego numeru zapadła decyzja, kto będzie organizatorem piłkarskich ME 2012.** Spore szanse miała kandyda-

tura Polski i Ukrainy, które rywalizowały z Włochami i wspólną kandydaturą Węgier i Chorwacji. ☺ **Mecze play-off koszykarzy:** Prokom Trefl Sopot - Polpharma Starogard Gd. 103:104 (wynik play-off 2:1), Turów Żgorzelec - Gipsar 3:0 i awans Turowa, Anwil - Energia 66:64 (2:1), Polpak Świecie - Śląsk Wrocław 65:67 (0:3 i awans wrocławian). ☺ **W Chinach trwają mecze grupy A 1 dywizji MS w hokeju na lodzie.** Polacy wygrali na razie z Holandią 4:3 (pod dogrywcę) i 9:1 z Chinami. Faworytem jest Kazachstan, który wygrał 2:1 z Estonią i 12:0 z Chinami. Estonia pokonała wcześniej Francję 4:3. ☺ **Siatkarze Skry Bełchatów zdobyli Puchar Polski.** W półfinale pokonali Jastrzębski Węgiel 3:1 i w finale PZU AZS Olsztyn 3:0. ☺ **Ruszyła ekstraklasa żużlowa.** W najciekawszym meczu 2. kolejki Polonia Bydgoszcz pokonała CKM Złomrex Włókniarz Częstochowa 48:42. Mistrzowie Polski, żużlowcy Atlasu Wrocław bez trudu pokonali Unibax Toruń 58:35. Równie efektywnie z Kronopolem wygrała Marmia Unia Leszno okazała się lepsza od swej imienniczki z Tarnowa 51:42. W meczu Atlas Wrocław - Unibax Toruń padł wynik 58:35. Marmia Polskie Folie Rzeszów wygrała ZKŻ Kronopol Zielona Góra 55:34. ☺ **Są wreszcie punkty Kubicy, choć GP Bahrajnu było jak dotąd najnudniejszym wyścigiem sezonu F1.** W czołówce zaszła tylko jedna zamiana. O jedną pozycję awansował Heidfeld, który wyprzedził Hiszpana Alonso i był 4. Bra-

zyliczyk Massa na Ferrari sięgnął po pool pozycję i nie oddał prowadzenia do końca. Cieszą pierwsze punkty Roberta Kubicy. Polak wystartował z 6 miejsca i cały czas tracił sekundy do wyprzedzających go zawodników (miał problemy z klapką wlewu paliwa). Zyskiwał za to w stosunku do tych, którzy byli za nim. Samotna jazda, bezpieczna przewaga i brak awarii w „rezerwowym” bolidzie BMW-Sauber, którego używał Kubica, zapewniły mu 6 miejsce na mecie i pierwsze punkty w GP. Jak na razie wewnętrzna rywalizacja Heidfeld - Kubica wypada na korzyść Niemca. Po pierwszych 3 wyścigach wiadać dużą przewagę techniczną aut Ferrari i McLaren. Za nimi plasują się bolidy BMW, a broniące tytułu mistrzowskiego Renault przestaje się liczyć. **Wyniki GP Bahrajnu:** 1. Massa Brazylia Ferrari 1:33.27.515; 2. Hamilton W. Brytania McLaren + 3,000; 3. Raikkonen Finlandia Ferrari + 8,000; 4. Heidfeld Niemcy BMW Sauber + 13,000; 5. Alonso Hiszpania McLaren + 14,000; 6. Kubica Polska BMW Sauber + 45,000. Po 3 wyścigach na czele klasyfikacji znajdują się Alonso, (McLaren), Raikkonen (Ferrari) i Hamilton (McLaren) - wszyscy po 22 punkty. Na 4 pozycji jest Massa (Ferrari) - 17, dalej: 5. Heidfeld (BMW Sauber) - 15; 6. Fisichella (Renault) - 8; 7. Trulli (Toyota) - 4; 8. Kubica (BMW Sauber) - 3. W kategorii zespołów prowadzi McLaren-Mercedes - 44 punkty, przed Ferrari - 39, BMW - Sauber - 18, Renault - 9. Następna runda GP odbędzie się 13 maja w Hiszpanii, na torze Catalunya.



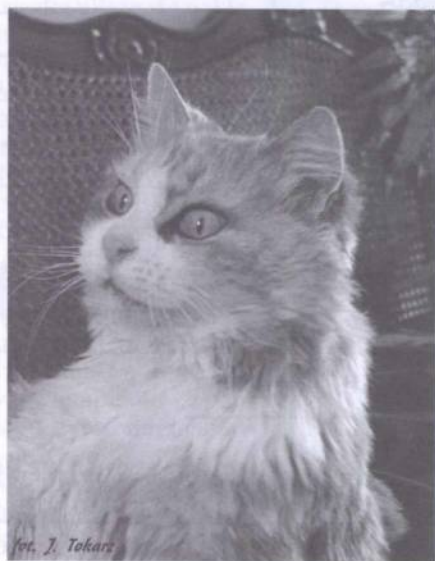
Własnym głosem z Polski

Karol Badziak

Po ciągłych wielkich emocjach politycznych proponuję w kwietniu, w którym jeszcze trochę zimy trochę lata się przeplata, odprężającą refleksję, tym razem na temat sytuacji politycznej... zwierząt w naszym Kraju i w naszych domach.

Czy naprawdę traktujemy je po ludzku? Czy rzeczywiście je kochamy, czy raczej sublokatorzy ci dowartościowują nas, ponieważ są od nas niewyobrażalnie zależni?

Czy dlatego tak chętnie o nich rozprawiamy, gdyż dzięki temu nabieramy o sobie przekonania, iż jesteśmy bardziej ludzcy? Ja dzięki temu, że przed dwoma laty zjawiał się w naszym domu niespodziewanie kot Bandzior, poraniony, pogryziony, poharatany, wygłodzony, spragniony - wypił



na wstępie ze dwa litry wody, jestem na pewno bardziej ludzki i tylko jemu to zawdzięczam.

Czy wierność zwierząt nie jest przypadkiem substytutem tego, czego oczekujemy od ludzi? Czy choć w skromnym stopniu odwzajemniamy zaufanie, jakim nas darzą? Czy nie za często służą nam do wyładowywania głęboko utajionych pokładów sadyzmu? Czy to tylko propaganda, iż więcej zwierząt jest pokopanych przez ludzi, niż ludzi pokaszanych przez zwierzęta? Czy przypadkiem nie z próżności trzymamy zwierzęta w naszym domu? A może dlatego, że najłatwiej nam być panem słabszego i uzależnionego.

Czy naprawdę wiemy do końca, co czują nasze zwierzęta i jak potrafią być nam wierne i oddane? Czy nas to w ogóle obchodzi? Czy jesteśmy całkiem pewni, iż bardzo żałujemy, że zwierzęta nasze nie potrafią mówić, oczywiście ludzkim głosem, bo w ogóle na ten przykład mój Brutus, to jest taki gaduła, że wiejskie plotkarki przy

nim to istoty małowówne?

Ciekawe, ile małżeństw wie, ilu uniknęło kłótni i awantur, tylko dlatego, że rozładowały je płaczące się bezmyślnie po domu koty?

Czy rzeczywiście można mówić o pełnym szczęściu rodzinnym tam, gdzie pośród domowników nie płątają się psy, koty, ptaki, a nawet rybki i węże, nie mówiąc o białych najinteligentniejszych szczurach? Czy wiemy na pewno, gdzie kończy się w nas miłośnik zwierząt, a zaczyna hodowca? Ja wiem, ale nie powiem, bo moją chatę zawdzięczam dalmatyńczykom, które w stanie wojennym z powodu braku pracy hodowałem i sprzedawałem po całej Europie.

Czy na pewno w pełni uświadamiamy sobie, ile jest ciemnych stron we współżyciu ludzi ze zwierzętami? Czy można twierdzić z całym przekonaniem, że jest się miłośnikiem zwierząt trzymając w komfortowej klatce ptaki, którym natura dała skrzydła do lotu w przestworzach?

Czy zdajemy sobie sprawę z tego, że zwierzęta nie odróżniają dobra od zła, przywiązując się w równym stopniu do ludzi szlachetnych i do nikczemnych gangsterów? Do tych z Pruszkowa i z Wołomina jak również z Radzimina.

Czy można usprawiedliwić ludzi, że gołębia, jedno z najokrutniejszych stworzeń na ziemi obrali sobie za symbol pokoju? Czy zastanawiamy się, iż są zwierzęta, które nie mogą z nami wytrzymać? Czy wiemy dobrze, dlaczego pragniemy trzymać zwierzęta w domu, w blokowisku?

Czy zdajemy sobie sprawę z tego, że życie naszych przyjaciół zwierząt jest znacznie krótsze od naszego? Czy zawsze pamiętamy o tym, by życia naszych przyjaciół nie zamieniać w okrutną niewolę?



Czy tych kilkanaście elementarnych pytań skłoniło nas do pochylenia się w poświęcony dzień nad losem tych wszystkich biegających, latających i pełzających po naszym przytulnym domu przyjacielskich istot.



Polacy w Maroku

Z życia Polonii

W dn. 21-29 marca odbyła się w Rabacie wystawa polskiego plakatu współczesnego z zasobów Krakowskiej Galerii Plakatu należącej do kolekcjonera i artysty plastyka Krzysztofa Dydo, zorganizowana przez tutejszą Ambasadę RP.



Prezentowane były prace takich artystów, jak Eryk Lipiński (plakat do filmu „Casablanca” z 1947 r.), Mieczysław Górowski, Zbigniew Latała, Elżbieta Wojciechowska. Wystawa miała miejsce w galerii sztuki należącej do

marokańskiego plastyka Miloudi Nouiga. Znajduje się ona na głównej ulicy malowniczej cytadeli z XVII w., położonej nad Oceanem Atlantyckim, Kasbie Oudayas. Z tego powodu, jest ona tłumnie odwiedzana zarówno przez Marokańczyków, jak i turystów, w tym również Polaków.

Z inicjatywy zamieszkałej w Rabacie społeczności polskiej, w niedzielę 8 kwietnia w kościele pw. św. Franciszka z Asyżu odprawiona została wielkanocna Msza św., połączona ze święceniem pokarmów.

Celebrował ją ojciec Piotr Szumny, salezjanin z miasta Kenitra. W liturgii uczestniczyło 28 Polaków.

Msze św. po polsku odprawiane są tutaj tradycyjnie na Boże Narodzenie oraz na Wielkanoc, z inicjatywy osiadłych w Królestwie Maroka Polaków.

W Maroku mieszka ok. 400 naszych Rodaków. Są oni rozsiani po całym terytorium kraju. Największe ich skupiska to Rabat i sąsiadujące z nim miasto Salé oraz Casablanca. Nieliczni Polacy zamieszkują też takie miasta, jak Tanger, Fez, Meknes i Kenitra. Polonia w Maroku to w przeważającej większości Polki, żony obywateli marokańskich, którzy studiowali w Polsce oraz ich dzieci, a także Polki, żony obywateli Francji i Hiszpanii, czy dawni polscy kooperanci, którzy po zakończeniu swoich kontraktów postanowili pozostać w Maroku. Jest wśród nas również kilkoro księży oraz siostr zakonnych, prowadzących tu działalność duszpasterską dla miejscowych chrześcijan oraz wspomagających muzułmanów w ramach stowarzyszeń charytatywnych.

Miejscem spotkań tutejszej społeczności polskiej jest Szkolny Punkt Konsultacyjny w Rabacie, do którego uczęszcza 33 uczniów, wywodzących się przeważnie z małżeństw mieszanych. Prowadzi on działalność edukacyjną i organizuje spotkania integrujące miejscową społeczność pol- →



Polacy we Francji

Wieczór Wspomnień i Modlitwy

Jan Konieczny

Druga rocznica śmierci Jana Pawła Wielkiego została uczczona we wszystkich zapewne parafiach czy ośrodkach duszpasterskich we Francji.

Z inicjatywy Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II, w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu miał miejsce specjalny wieczór wspomnień i modlitwy. Rozpoczął się on filmem zatytułowanym „Credo”, który był dla bardzo licznie zgromadzonych wiernych okazją do wzruszeń, które przeżywamy za każdym razem, kiedy powracają nam przed oczy obrazy Jego życia i Jego śmierci - czas godności i wielkości Człowieka wiary, nadziei i miłości. Wiedzieliśmy wszyscy, że ten dzień zakończył kolejny etap procesu o beatyfikację Jana Pawła II. Jesteśmy przekonani o Jego świętości i tak bardzo zależy nam żeby to, co jest już „ogłoszone” w naszych sercach było jak najszybciej ogłoszone światu całemu przez Kościół, któremu On tak nadzwyczajnie służył.

W Mszy świętej koncelebrowanej przez ks. inf. Stanisława Jeża, rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji i ks. kan. Wacława Szuberta - proboszcza Kościoła Polskiego, obaj kapłani przypomnieli raz jeszcze te niezaprzeczone już prawdy o historycznej roli Papieża Jana Pawła II, którego wydała polska ziemia.

Na zakończenie uroczystości członkowie Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II, z jego prezesem Henrykiem Ro-



gowskim na czele, wraz z kapłanami i wszystkimi wiernymi złożyli kwiaty i zapalili znicze pod tutejszym pomnikiem Ojca Świętego. Ta wspólna modlitwa o kanonizację Jana Pawła II i Apł Jasnogórski zakończyły te wzniosłe chwile.

→ ską, jak tradycyjne „Mikołajki”, połączone z rozdaniem prezentów dla dzieci, pikniki z okazji Dnia Matki i Dziecka czy pokazy polskich filmów. Polacy mają także sposobność spotkania się ze sobą podczas wydarzeń kulturalnych organizowanych przez Ambasadę RP w Rabacie.

Ewa Zaleska - I sekretarz Ambasady RP w Rabacie
23, rue Oqbah, BP 425, Rabat, Maroko
Tel. (00-212-37) 771-173, 771-791; (212) 61-39-46-43.

Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes: 16-20 maja

organizowana przez PMK we Francji pod przewodnictwem ks. inf. St. Jeża

Czy byłeś już w Lourdes? Wybierz się z nami na spotkanie z Matką Bożą, która tam objawiała się w 1858 r., przynosząc światu wezwanie do modlitwy i pokuty.

Program: 16 maja: 6³⁰ - Wyjazd sprzed kościoła polskiego (263 bis, rue St-Honoré), zwiedzanie zamku nad Loarą, 20⁰⁰ - przyjazd do Lourdes. 17 maja: 9³⁰ - Międzynarodowa Msza św., 14³⁰ - konferencja: „Pojednajcie się z Bogiem!”, spotkanie w grupach, 17⁰⁰ - procesja Eucharystyczna i błogosławieństwo chorych, 21⁰⁰ - procesja ze świecami. 18 maja: 7³⁰ - Msza św. przy Grocie, 8⁴⁵ - Droga Krzyżowa, 15⁰⁰ - nabożeństwo pokutne, 16³⁰ - okazja do Spowiedzi, 17⁰⁰ - procesja Eucharyst. i błogosławieństwo chorych, 21⁰⁰ - procesja ze świecami. 19 maja: 8³⁰ - Msza św., kąpiel w basenach, 13⁰⁰ - piknik w Domu PMK, po południu - wyjście do Bartrè - wędrówka śladami Bernardey lub wycieczka do grot Betharam, 20³⁰ - Godzina Święta. 20 maja: 7⁰⁰ - Msza św., 8⁰⁰ - wyjazd; 22⁰⁰ - przyjazd do Paryża.

Koszt: Autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem - 265 euro; noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa - 170 euro; opłata pielgrzymkowa od osoby - 20 euro (dla osób i grup, które same organizują dojazd, hotel i utrzymanie); oferta dla dzieci od 4 do 11 lat - autokar + noclegi z utrzymaniem: a) 1 dziecko bezpłatnie - jeżeli jest z rodzicami; b) 1 dziecko bezpłatnie, drugie i następne - 50 %, jeżeli są z rodzicami.

Informacje i zapisy: w parafiach polskich; w PMK - 263 bis, rue St-Honoré, Paris (tel. 01 55 35 32 32, fax. 01 42 96 19 89, e-mail: pmk@club-internet.fr) lub u A. Łuckiej (tel. 06 67 41 24 81). Wpłaty gotówką lub czekiem dla: Aumônerie Polonaise Rectorat CCP 041 Paris 23 343 69 N, z dopiskiem „Pielgrzymka - Lourdes”. **Animacja:** ks. inf. Stanisław Jeż, ks. Kazimierz Kopacz. **Organizacja:** dr Anna Łucka.

164 Pielgrzymka Polaków do Montmorency - niedziela 13 maja -

THL i Biblioteka Polska w Paryżu

dla uczczenia pamięci Polaków zmarłych na Emigracji, organizuje w Montmorency, pod auspicjami władz miejskich, 164 Pielgrzymkę, przy współudziale PMK we Francji, Kolegiaty św. Marcina, Księży Pallotynów, Tow. Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Hist. we Francji oraz SPK we Francji

Zapraszamy Państwa do wzięcia licznego udziału w tej tradycyjnej uroczystości.

Program: godz. 11¹⁵ - Msza św. w Kolegiacie św. Marcina; godz. 13⁰⁰ - złożenie kwiatów na Cmentarzu Les Champeaux (rue Galliéni) na grobach osób, zasłużonych dla Polski (na cmentarz można się udać pieszo, samochodem lub autokarem); godz. 14³⁰ - spotkanie przyjacielskie i podwieczorek w Domu Księży Pallotynów (34, chemin des Bois-Briffaults) w Montmorency; powrót do Paryża godz. 16³⁰.

Dojazd do Montmorency autobusem - wyjazd o godz. 9³⁰ sprzed kościoła polskiego w Paryżu (263 bis, rue St-Honoré, w cenie 10 euro - w obydwie strony; zapisy najpóźniej 15 dni przed wyjazdem w biurze parafialnym - tel. 01 55 35 32 25). Samochodem: wyjazd z Porte Maillot (kierunek Pontoise), wjechać na pas Tawerny-Engghien, potem jechać w kierunku Montmorency, przejechać Route Nationale 328 i kierować się w stronę Kolegiaty św. Marcina (kierunek szpital). Pociągami: odjechać do kwadrans z Gare du Nord, w kierunku Ermont-Eaubonne: dojechać do stacji Enghien-Les-Bains (4-ty przystanek, jedzie się 10 min.); na dworcu udać się do autobusu nr 15M (Collégiale) i wysiąść na przystanku Saint-Vallery (do Domu Pallotynów - przystanek Champeaux).

Msze św. dla Polaków

Boissy przy kaplicy Sacre Coeur - Boissy Clary

47 av Louis Walle

II i IV - Niedziela miesiąca godz. 10.30

Triel: w krypcie kościoła św. Marcina 1,
place de l' Eglise

I i III - Niedziela miesiąca godz. 11.15

Odpowiedzialnym jest: **Ks. Tomasz Sokół**
pracujący w redakcji „Głosu Katolickiego”;

263 bis, rue St - Honoré; 75 001 Paris,
tel. 01 55 35 32 28.



- FC Polonia Paris -

polonijny klub piłkarski grający w F. F. F.
poszukuje

piłkarzy chętnych na wyjazd
na Światowe Igrzyska Polonijne w Słupsku
w dn. 28 lipca - 2 sierpnia.

T. 06 65 35 80 62 lub fcpoloniaparis@yahoo.fr

Wieczorki Polskie

Ośrodek Duszpasterski PMK im. Anny Frąckowiak

Paryż - 20, rue Marsoulan (M^e Nation, Picpus, Porte de Vincennes)

Ma przyjemność zaprosić Państwa

w sobotę, 5 maja o godz. 19³⁰

NA WIECZOREK MUZYCZNY

Z udziałem Trio ARIA 415: Jonathan Darvas - wiolonczela,
Patrick Dufosse - flet, Anne-Marie Politronacci - klawesyn,
Asa Junesjo - mezzosopran, Anastasia Pozdniakova - fortepian.

W programie: E. Chausson - H. Duparc - P. de Lavigne -
J.B. Loeillet - O. Peterson - T. Rangström - J. Sibelius.

Aperitif i Loteria

Wstęp: 10 euro (płatne czekiem na rzecz „Soirées polonaises”, który prosimy nadesłać na adres: Voix Catholique -
263 bis, rue St-Honoré 75001 Paris lub gotówką na miejscu).

Doradzamy rezerwację: J. Kukuryka - 06 99 97 39 26.

PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

PAŃSTWO:

Janina KRYCYSZYN -	66 euro
Stefan ZYGADŁO -	70 euro
Stanisław KUPCZAK -	100 euro
Helena TUPAJ -	70 euro
Zygmunt ŚNIEGUŁA -	50 euro
Wincenty BOBEK -	66 euro
Andrzej CHOWANIEC -	70 euro
Edwin DOMASZEWICZ -	70 euro
Helene ZIELIŃSKI -	70 euro
Andrzej G. WIŚNIEWSKI -	66 euro
Jan DOMAŃSKI -	70 euro
Bronisław BARTOSIK -	70 euro
Genowefa CZAJKOWSKI -	68 euro

Wszystkim Czytelnikom, którzy wspierają **Głos Katolicki**
„prenumeratą przyjaciół” składamy serdeczne podziękowania.
(Redakcja)



Częstotliwości:

Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz.
16¹⁵ na falach krótkich: 5890, 7250 i 9645 kHz.

Program wieczorny o godz. 20⁰⁰ nadawany jest na falach
średnich o częstotliwościach 1467 i 1530 kHz oraz na falach
krótkich o częstotliwościach 4005, 5890 i 7250 kHz.

Firma Castor - Profil

Proponuje stanowisko: pracownik wykwalifikowany;
sektor: budownictwo - wykończeniówka

(mała murarka, montaż płyt gipsowych, gładź szpachlowa,
malowanie, znajomość elektryki lub hydrauliki mile widziana;
elektryk lub hydraulik).

Wymagane: - świadectwo ukończenia szkoły budowlanej +
udokumentowane 2 lata doświadczenia.

Kontrakt pracy: - na czas nieokreślony
- 39 godzin tygodniowo.

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 1700 euro + premie -
miesięczne i roczna.

Kontakt: Jerzy Gawel, tel. 06 26 93 47 33; 06 29 51 39 56.

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Mlle Marie MYSLICKI - PARIS -	50 euro
Ks. Tadeusz ŚMIECH - LYON -	400 euro
Mme Stefania STASIAK - VILLEURBANNE -	30 euro
Mr et Mme RAJEZAKOWSKI - VAUX SUR MER -	50 euro
Mr Feliks STECKIEWICZ - RONCHAMP -	50 euro
Mr Józef OSTROWSKI - PARIS -	150 euro
Mme Monique DZIUBA - LEFOREST -	15 euro
Mr et Mme JABLONSKI - OIGNIES -	25 euro
Mlle Bronisława ZYDORCZAK - AVION -	100 euro
Mme Stanisława MARCINIW BIENKO - MOUVAUX -	50 euro
Wspólnota z Potigny -	178 euro
Wspólnota z Mondeville -	200 euro
Association RACINES z Mondeville -	100 euro
Razem -	478 euro
Mr Henryk GASPEROWICZ - LILLE -	20 euro
Mme Elisabeth SOBERKA - LAXOU -	60 euro
Mme Victoria MALICZAK - BRUAY LA BUISSIERE -	30 euro
Ks. Paweł PANICZ OMI - FREYMING-MERLEBACH -	203 euro
Mr et Mme TOMKIEWICZ - MAREIL EN FRANCEE -	50 euro
Mme Maria GREN - VILLERUPT -	30 euro
Mme Rose WIELKOPOLSKI - LE CREUSOT -	100 euro
Ks. Edouard KAWALEC - COUERON -	1350 euro
w tym:	
Parafia -	500 euro
Les Associations Paroissiales -	150 euro
Ks. Proboszcz -	150 euro
Pracownicy firmy POLIMEX MOSTOSTAL - NN -	550 euro
Mme Janina WESOLEK - ESCAUDAIN -	10 euro
Mr Jerzy LIPOWICZ - SAINT MICHEL SUR ORGE -	80 euro
Mme Isabelle D'ORNANO - PARIS -	1000 euro
Mme Helena DESONGNIS - PECQUENCOURT -	20 euro
Mr et Mme WIŚNIEWSKI - CEBAZAT -	100 euro
Mr et Mme DEMBOWSKI - LILLE -	100 euro
Mr Aleksander CHOMICKI - CHAMALIERES -	20 euro
Mr et Mme Władysław WRONA SITAREK - BARLIN -	100 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS



30 KWIEŃNIA - 6 MAJA

PONIEDZIAŁEK 30 KWIEŃNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Jedynecka 9⁰⁰ My Wy Oni - magazyn 9²⁵ Za furtką Polska - reportaż 9⁴⁵ Mój pierwszy raz 10⁴⁰ Biografie - Historia jednej znajomości - dokument 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Doktor Niewo - reportaż 13⁰⁵ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Chłopi - serial fabularny 14⁵⁵ Porozmawiajmy 15⁴⁵ Jedynecka 16¹⁵ Między Odrą a Renem 16³⁰ My Wy Oni - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Kinematograf - magazyn 17⁴⁰ Od Okołu do Nowego Miasta - XVII wiek - reportaż 18⁰⁰ Świadkowie nieznanych historii - program publicystyczny 18³⁰ Kościół i świat - magazyn 18⁴⁰ Reportaż 18⁵⁵ Plebania - telenowela 19²⁰ Dobranocka - film animowany 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Wystąpienie Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza 20²⁰ Klan - telenowela 20⁴⁵ Praca bez granic - Szkocja - reportaż 21¹⁵ Sportowy tydzień 21⁴⁵ Warto kochać - serial 22³⁵ Historia opozycji - Mała stabilizacja - dokument 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁴⁸ Sport Telegram 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Od Okołu do Nowego Miasta - XVII wiek - reportaż 0¹⁵ Świadkowie nieznanych historii - program publicystyczny 0⁴⁵ Reportaż 0⁵⁵ Plebania - telenowela 1²⁰ Dobranocka za oceanem - film animowany 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 1 MAJA

6⁰⁰ Grający z talerza - film fabularny 7⁴⁰ Alfabeta Józefowicza - fragmenty koncertu 8³⁵ Domisie - program dla dzieci 9⁰⁰ Reportaż 9¹⁵ Ojczyzna polszczyzna 9³⁰ Salon kresowy - Bo jestem z Wilna - dokument 9⁴⁵ Program rozrywkowy 10³⁵ Historia opozycji - Mała stabilizacja - dokument 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Klan - telenowela 12²⁵ Praca bez granic - Szkocja - reportaż 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Warto kochać - serial 13⁵⁵ Sportowy tydzień 14³⁵ Magia lalki 15¹⁵ Oczywiście - widowisko 15³⁰ Polska z bocznej drogi - Spotkanie 15⁴⁵ Domisie - program dla dzieci 16¹⁰ Magazyn Medyczny 16²⁵ Zwierzowiec 16⁴⁰ Reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Labor znaczy praca 17⁴⁰ Dzika Polska - serial dokumentalny 18¹⁰ Łódzko Lenina - dokument 18⁴⁰ Polska z bocznej drogi - Górnicza orkiestra kopalni której nie ma 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka - film animowany 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Polska racja - program publicystyczny 21⁰⁵ W stronę świata - dokument 21³⁰ Niech no tylko zakwitną jabłonie 23⁰⁰ Panorama 23²⁰ Pogoda 23²⁰ Sport Telegram 23²⁵ Warto rozmawiać 0¹⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 0⁴⁰ Polska z bocznej drogi - Górnicza orkiestra kopalni której nie ma 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka za oceanem - film animowany 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 2 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Po-

goda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 9⁰⁰ Wierzę wątpię szukam 9²⁵ Zaproszenie 9⁴⁵ Fabryka śmiechu 10³⁵ Świadkowie nieznanych historii - program publicystyczny 11⁰⁵ Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12⁴⁰ Polska racja - program publicystyczny 13¹⁰ W stronę świata - dokument 13⁴⁵ Z Polską w sercu - dokument 14⁴⁰ Przebojowe Polki - widowisko rozrywkowe 15⁵⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 16²⁵ Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 18⁰⁰ Za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami kraju - Koncert Galowy 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka - film animowany 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁰ Wieści Polonijne 21⁰⁰ Za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami kraju - Koncert Galowy 21⁵⁵ Egzamin z życia - serial 22⁴⁰ Magazyn 23⁰⁰ Zakrecony tydzień - widowisko 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁴⁶ Sport Telegram 23⁴⁹ Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 0¹⁰ Program rozrywkowy 0⁵⁵ Plebania - telenowela 1²⁰ Dobranocka za oceanem - film animowany 0³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 3 MAJA

6³⁰ Jańcio Wodnik - film fabularny 8³⁵ Budzik 9⁰⁰ Raj 9²⁵ Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 9⁵⁵ Za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami kraju - Koncert Galowy 10⁴⁰ Plebania - telenowela 11¹⁰ Święto Konstytucji 3 maja 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Złotopolscy - telenowela 13³⁵ Wieści Polonijne 14⁰⁵ Za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami kraju - Koncert Galowy 14⁵⁵ Egzamin z życia - serial 16⁰⁰ Zakrecony tydzień - widowisko 16³⁰ Budzik 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ SF - Symulator faktu 17⁴⁰ Opowieści wiatru i morza - magazyn 18⁰⁰ Ostoja 18²⁵ Było nie minęło 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka - film animowany 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Pogoda dla kierowców 20¹⁵ Złotopolscy - telenowela 20⁴⁰ Z daleka a z bliska 21²⁵ Klasyka dramatu - Teatr 22⁴⁵ XXIII Przegląd Kabaretów 2007 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁴⁸ Sport Telegram 23⁵⁰ Z Polską w sercu - film dokumentalny 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka za oceanem - film animowany 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 4 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 9⁰⁰ Karino - serial 9²⁵ Od Okołu do Nowego Miasta - XVII wiek - reportaż 9⁴⁵ Bzik kulturalny - magazyn 10¹⁰ SF - Symulator faktu 10⁴⁰ Poranek z muzyką 11⁰⁵ Rok Karola Szymanowskiego - koncert 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Polska na weekend - Ziemia Brodnicko - Dobrzyńska na weekend 13⁰⁵ Hity satelity 13²⁰ Klasyka dramatu - Teatr 14⁴⁰ Reportaż 14⁵⁵ XXIII Przegląd Kabaretów 2007 15⁴⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 16¹⁰ Tajemnice lasu - reportaż 16³⁰ Święta wojna - serial 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Codzienna 2 m 3 - serial komediowy 17⁴⁵ Franciszkanie w kraju Inków - reportaż 18¹⁰ Bzik

kulturalny - magazyn 18³⁵ Hity satelity 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka - film animowany 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20³⁵ Polska na weekend - Ziemia Brodnicko - Dobrzyńska na weekend 21⁰⁵ Mówi się... 21²⁵ Na dobre i na złe - serial 22¹⁵ Program rozrywkowy 23¹⁰ Porozmawiajmy 24⁰⁰ Łossskot - magazyn 0²⁵ Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka za oceanem - film animowany 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 5 MAJA

6⁰⁰ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁵ Święta wojna - serial 9⁰⁰ Mówi się... 9²⁰ Słoneczna włócznia - serial 9⁴⁵ Było nie minęło 10¹⁰ Z daleka a z bliska 11⁰⁰ Dziękujemy za solidarność 11¹⁰ Dwie strony medalu - serial 11³⁵ Opowieści wiatru i morza - magazyn 11⁵⁵ Polska z bocznej drogi - Górnicza orkiestra kopalni której nie ma 12⁰⁵ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12³⁰ Codzienna 2 m 3 - serial komediowy 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Salon kresowy - Gdzikolwiek jesteś panie reżyserze - dokument 14¹⁵ Dzika Polska - serial dokumentalny 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Duże dzieci 15⁴⁵ Folkogranie - Yerba Mater 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Ojczyzna polszczyzna 17³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁰⁰ Reportaż polonijny 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka - film animowany 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Grzeszny żywot Franciszka Buły - film obyczajowy 21⁵⁰ Przebojowe Polki - widowisko rozrywkowe 22⁴⁵ Fabryka śmiechu 23³⁵ Śniadanie na podwieczorek 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka za oceanem - film animowany 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 6 MAJA

6⁰⁰ Przebojowe Polki - widowisko rozrywkowe 6⁵⁰ Pamiętaj o mnie 7¹⁰ Śniadanie na podwieczorek 8¹⁰ M jak miłość - serial 9⁰⁰ Słowo na niedzielę 9⁰⁵ Ziarno - magazyn 9³⁰ Mordziaki - serial 9⁵⁵ Moliki książkowe - czyli - co czytać dziecku - magazyn 10⁰⁵ Wydarzenie aktualne 10¹⁵ Niedzielne muzykowanie - Piotr Czajkowski - koncert 10⁵⁰ Muzyka klasyczna 11⁰⁵ Dwie strony medalu - serial 11⁵⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 12⁰⁰ Regina Coeli 12¹⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 13⁰⁰ Transmisja Mszy Świętej - z kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gnieźnie 14⁰⁵ Bu-lionerzy (2) - serial 14⁵⁵ Wywiad i opinie - program publicystyczny 15¹⁵ Program rozrywkowy 15⁵⁰ Czy Pan to tak naprawdę czy udaje? - Jerzy Stuhr - film dokumentalny 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Rodzina jak z nut - widowisko muzyczne 18¹⁵ Wydarzenie aktualne 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka - film animowany 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Oficerowie - serial kryminalny 21⁰⁰ Oczywiście - widowisko 21¹⁵ Mój pierwszy raz 22⁰⁵ Dziękujemy za solidarność 22¹⁵ Bzik kulturalny - magazyn 22⁴⁰ Pasteur znad Wisły - prof. Hilary Koprowski - film dokumentalny 23³⁵ Zaczysze gwiazd - Anna Szalapak 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka za oceanem - film animowany 1³⁰ Wiadomości

Zespół Szkół przy Ambasadzie Polskiej w Paryżu
 od 5 maja do 28 czerwca
 przyjmuje zapisy uczniów na rok szkolny 2007/2008
 do Szkoły Polskiej
 przy 15, rue Lamandé oraz jej oddziałów i filli.
 Szczegółowe informacje w sekretariacie szkoły:
 15, rue Lamandé, 75017 Paris (metro: Rome lub la Fourche)
 Tel. 01 42 28 66 38 fax: 01 42 28 63 82.

Poważna firma z branży izolacji przemysłowych
 poszukuje tłumaczy, brygadzystów i project managerów
 ze znajomością języka francuskiego
 do pracy w ramach projektów na terenie Francji.
 Osoby zainteresowane prosimy o kontakt
 pod numerem tel. 00 48 (0)668 19 49 03

Poradnia Psychologiczna
 przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
 przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

Institut privé France-Europe Connexion
 établissement privé d'enseignement supérieur
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

SZKOŁA JEZYKA FRANCUSKIEGO

Nowe grupy w maju 2007

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
 Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
 od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 17⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



PARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10



Kancelaria Prawna

mec. MARTA CICHOSZ

ogólne doradztwo prawne
 w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
 rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
 kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
 wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

59, Av de Suffren 75007 Paris

TŁUMACZENIA: - podania, - kosztorysy, - w urzędach
TEL. 06 26 81 22 07.

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
 bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
 za jedyne **249 EURO.**

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
 wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny. OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na STRONIE INTERNETOWEJ G.K. (www.glos-katolicki.fr) - dopłata wynosi 1 euro na tydzień!

VOIX CATHOLIQUE

**GŁOS
 KATOLICKI**

N° (2227)16: 29.04.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
 - TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France
Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Redaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
 dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

KUPON PRENUMERATY (ABONNEMENT)

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czekałem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 18.4.2007.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Gizycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^e Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

4 razy w tygodniu

Janosik

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^e Rome

École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

t 01 43 03 38 33, f 06 62 69 13 83, p 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych

z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;

- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 9 MAJA!!!**

www.nazarethfamille.fr

* **IZAK** - PRZEWÓZ OSÓB, PACZEK, HOLOWANIE
SAMOCHODÓW DO POLSKI.

Tel. 01 46 51 27 53; 06 33 39 00 15.

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja

- henna - manicure. **06 71 08 84 85.****PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M^e Nation)

tel. 01 40 09 03 43

www.copernic.frwww.copernic.waw.pl

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;

- wyjazdy w poniedziałki;

- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach

- tel. 01 40 09 03 43.

Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007

nasze biuro będzie zamknięte w niedziele.

Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:

Od poniedziałku do soboty włącznie:

od 9.00 do 17.00.

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Dupleix)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:**

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,

ekspert sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.

Sprawy prawne w Polsce i we Francji:

mażeńskie, emerytury, spadki, negocjacje handlowe itp.

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.



O czym piszą inni

Prasoznawca

Zycie polityczne w kraju zdominowała decyzja Marka Jurka, który wystąpił z PiS oraz postanowił złożyć urząd Marszałka Sejmu RP. Jurek poinformował w Radiu Maryja, że stało się to nie natychmiast po głosowaniu w Sejmie, na temat zmian w konstytucji, dotyczących ochrony życia od samego poczęcia, lecz po rozmowie z premierem Jarosławem Kaczyńskim. W kuluarach padały opinie, że premier Kaczyński bagatelizował sprawę i postawę Marka Jurka, który do programu ochrony rodziny podchodzi w sposób niezwykle konsekwentny i jednoznaczny. Postawa Marka Jurka spotyka się ze społecznym szacunkiem. Potrafi on uczciwie bronić swoich poglądów, nawet kosztem kariery politycznej. Jednak decyzja Jurka doprowadziła do kryzysu w PiS, nie można wykluczyć wcześniejszych wyborów. Dojść do nich może wówczas, gdy za Jurkiem pójdzie większa liczba posłów PiS. W najgorszym dla rządzącej partii wariantcie PiS opuścić może 20 posłów. Wówczas zostanie w PiS 133 i koalicja liczyć będzie 216 posłów, a więc nie będzie miała w Sejmie większości. Marek Jurek jako winnych obecnego kryzysu wskazał dwóch najbardziej zaufanych polityków z otoczenia premiera Kaczyńskiego, chodzi o Przemysława Gosiewskiego i Marka Kuchcińskiego. Jednak posłowie mogą utrzymać Marka Jurka - nawet po złożeniu przez niego dymisji - na stanowisku marszałka Sejmu. Nie może w każdym razie mieć miejsca sytuacja, żeby powstał wacat na tym kluczowym stanowisku, które formalnie biorąc, zajmuje druga, co do ważności po prezydencie RP, osoba w państwie. Oto komentarz „Rzeczpospolitej” (17 kwietnia):

Konflikt, który podzielił PiS, zaczyna mieć poważne konsekwencje dla stabilności koalicji. Trudno się pozbyć wrażenia, że gdy wybuchtł spór między Markiem Jurkiem, a

Jarosławem Kaczyńskim, obaj politycy nie przewidywali tak szybkiej jego eskalacji. Odejście Marka Jurka dla PiS oznacza niewątpliwie osłabienie, zwłaszcza wśród elektoratu tradycyjnie katolickiego. Na dodatek opozycja już głosi, że to początek ostatecznego krachu obozu ambitnych braci. Siłą każdej partii jest umiejętność pogodzenia pragmatyzmu z ideowością. Pragmatycy - tacy jak Marek Kuchciński czy Przemysław Gosiewski - uznali, że Marek Jurek niefatrafnie ocenił sytuację, angażując się w nowelizację konstytucji. I dali mu to odczuć. A teraz wraz z wakacjami po Jurku stoją wobec nowych żądań Leppera i Giertycha, którzy za poparcie nowego marszałka z PiS każą sobie słono zapłacić. Jednak i Marek Jurek musi przemyśleć, czy sam zdoła się utrzymać na powierzchni pomiędzy PiS, z którego odchodzi, a LPR, z którą ma nie najlepsze stosunki. I czy jego odejście z PiS nie zepchnie go na polityczny margines. Bo polityka jest okrutna dla słabych. Ale z kryzysową sytuacją musi się zmierzyć także Jarosław Kaczyński. Przy braku stabilności na polskiej scenie politycznej nawet stosunkowo ograniczony konflikt może wywołać niszczącą dla PiS efekt domina. Jak dotąd obie strony sporu nie potrafiły zachować mocnych nerwów i obie mogą zapłacić za to wysoką cenę. Konkurentów z SLD i PO na pewno to nie zmartwi.

Owiele ostrzejsze opinie znaleźć można w prasie centro-liberalnej. Zapowiada się koniec wszechwładzy i mitu nieomylnego przywódcy. Dotyczy to Jarosława Kaczyńskiego, który uważany jest za lidera nie tolerującego sprzeciwu. W piątek trzynastego spełnił się czarny sen Jarosława Kaczyńskiego. Wojna o aborcję doprowadziła do podziału w PiS, a Roman Giertych zaciera ręce - uważa „Newsweek” (22 kwietnia) i pisze: *Kaczyński, dotychczas perfekcyjny w koalicyjnych grach, w sprawie aborcji popełnił błędy. Nie docenił determinacji Jurka. Nie zdawał sobie sprawy, że za marszałkiem Sejmu może stanąć znacząca grupa posłów. A przede wszystkim w odpowiedniej chwili nie wycofał się z poparcia*

dla konstytucyjnych poprawek brata, które podzieliły klub. Trwały podział w PiS może oznaczać wybory. Socjolog dr Barbara Fedyszak-Radziejowska uważa, że obecny kryzys może doprowadzić do przejęcia władzy przez koalicję PO - SLD. Od powstania PiS w 2001 r. politycy różnych obozów tworzących tę partię starali się udowodnić, że dawne podziały zanikają, a ugrupowanie jest jednolite i skupione wokół lidera. Różnice zdań udawano się skrywać, kiedy PiS był w opozycji. Ale gdy w 2005 r. partia odniosła podwójne zwycięstwo, różnice polityczne i światopoglądowe stały się znacznie bardziej widoczne. PiS składa się z dwóch głównych środowisk - laickiego Porozumienia Centrum, pierwszej partii Jarosława Kaczyńskiego oraz dawnego Zjednoczenia Chryścijańsko - Narodowego, partii radykalnie katolickiej. Debata aborcyjna uwidoczniła ten podział. - Dawne PC robi, co chce, a my mamy robić to, czego oni chcą - tłumaczy oburzony działacz ZChN, który kibicuje Jurkowi. I deklaruje: - Może zostaniemy w PiS, a może nie, to zależy od Marka. A wyborów się nie boimy, nie musimy być postami.

Przegląd krajowej prasy kończymy praktyczną wiadomością dla tych, którzy wybierają się do Polski samochodem. Od 17 kwietnia br., po krajowych drogach należy poruszać się przez cały rok z włączonymi światłami mijania. „Dziennik” (17 kwietnia) pisze: *Niektórzy obrońcy wolności narzekają, że ograniczono nasze swobody. Według badań przeprowadzonych przez podkomisję ds. ruchu drogowego Komisji Europejskiej nakaz włączania przez cały rok światel mijania sprawił, że liczba wypadków drogowych z udziałem samochodów w różnych krajach Unii Europejskiej spadła od 5 do 15 proc. W wypadku motocykli ten spadek sięga nawet 32 proc. Tu zresztą nie chodzi tylko o statystyki. Większość Polaków intuicyjnie wyczuwa tę zależność. Nikt myślący zdroworozsądkowo nie zaprzeczy bowiem, że auto z włączonymi światłami jest lepiej na drodze widoczne.*

Polonijne spotkania z historią

W dniach 2-15 lipca 2007 r. organizowany jest w Warszawie przez Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej dwutygodniowy kurs najnowszej historii Polski - Polonijne spotkania z historią najnowszą.

W zamierzeniu projektem zostaną objęte osoby uczące historii i języka polskiego w polskich szkołach, klasach, szkołach parafialnych lub polonijnych placówkach edukacyjnych. Polonijne spotkania z historią najnowszą służyć mają przede wszystkim: zainteresowaniu pedagogów nauczaniem najnowszej historii Polski i Polaków, zapoznaniu z nowoczesnymi metodami edukacyjnymi, nawiązaniu kontaktu Biura Edukacji Publicznej IPN ze środowiskami polonijnymi w celu stałej współpracy, rozprzeczaniu w środowiskach polonijnych wydawnictw edukacyjnych IPN.

Program Polonijnych spotkań podzielony został na dwie części.

W czasie zajęć organizowanych w Warszawie uczestnicy projektu zapoznani zostaną z działalnością IPN, wezmą udział w warsztatach opartych na propozycjach edukacyjnych BEP IPN, warsztatach edukacyjnych dotyczących sposobów nauczania historii najnowszej, wysłuchają wykładów poświęconych najważniejszym aspektom najnowszej historii Polski. W czasie konsultatorium terenowego uczestnicy Spotkań zostaną zapoznani z historycznymi miejscami nawiązującymi do najnowszych dziejów Polski. Odwiedziny takich miejsc będą okazją do omówienia konkretnych problemów z najnowszej historii Polski. Kurs jest bezpłatny, a jego organizator zapewnia zakwaterowanie i wyżywienie. Wszelkich informacji na temat Polonijnych spotkań z historią najnowszą udziela dr Andrzej Zawistowski (tel. 00 48 22 431 83 91; andrzej.zawistowski@ipn.gov.pl).

dr Andrzej Zawistowski
Instytut Pamięci Narodowej Biuro Edukacji Publicznej
ul. Towarowa 28, 00-839 Warszawa



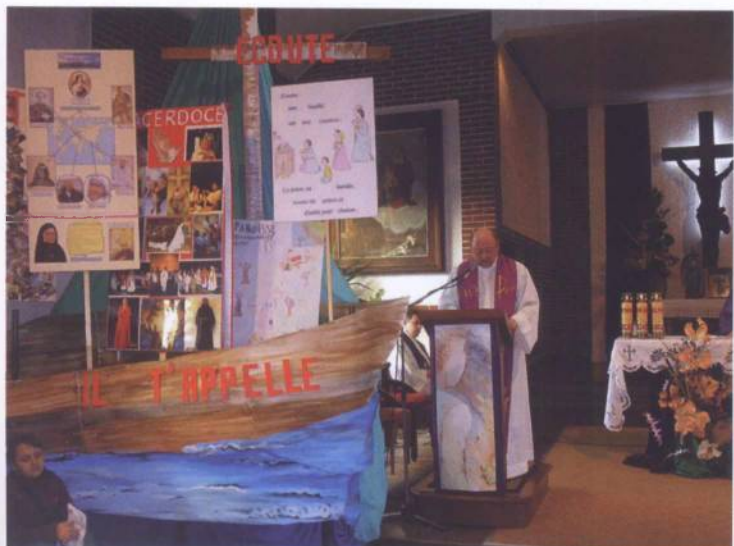
Dzień modlitwy dla dzieci z Północnej Francji

W środę 14 marca, z okazji Wielkiego Postu, Związek Krucjaty Eucharystycznej zorganizował pod przewodnictwem Polskiego Zjednoczenia Katolickiego - z ks. Danielem Żylińskim, sekretarzem generalnym i p. Bronisławem Maleszką na czele - spotkanie dzieci z polskich parafii. Jest to kolejny tego typu zjazd w tym roku dotyczący „Powołania”, tematu zapowiedzianego przez bp Jean-Paul Jaeger z diecezji Arras.

W kaplicy Serca Jezusowego w Bru-ay Labuissiere, parafii ks. Jana Kałuży ze zgromadzenia Chrystusowców, zebrało się 135 dzieci z Dechy, Auby, Dourges, Billy, Lievin, Avion, Noeux, Barlin, Marles Calonne Rt, Bruay, Houdain wraz z katechekami



i rodzicami, by wspólnie przeżyć ten dzień modlitwy o powołania kapłańskie, zakonne i inne. Podczas gdy dorośli uczestniczyli w kaplicy w adoracji Najświętszego Sakramentu, której przewodniczył ks. Proboszcz, dzieci spotkały się w salce by oglądać film o powołaniu Samuela. Był to wstęp do rozważań na temat wyznaczony na ten dzień. Czas spotkania przeplatany był krótkim śpiewem, tłumaczeniem sensu powołania. Film pomógł dzieciom lepiej zrozumieć, o co chodzi. Ks. Leszek Wojciechowski, opiekun duchowy Związku Krucjaty, ks. Daniel Żyliński i siostra Benjamina, sercanka, komentowali go, pogłębiając rozważania o sensie powołania - nie tylko kapłańskiego i zakonnego, ale również rodzinnego, czy zawodowego. Bowiem każdy człowiek jest w życiu powołany do spełnienia czegoś istotnego. Ważne jest „usłyszeć” głos powołania i iść za nim, szczególnie, jeżeli chodzi o głos Chrystusa, który woła „nie bój się i pójdz za Mną”. Następnie dzieci wchodziły w procesji do kaplicy niosąc Pismo Święte oraz plansze z symbolami powołań: rodzinnego, kapłańskiego, zakonnego i zawodowego, przygotowane przez dzieci i katechетки. Pięknie udekorowana przez siostrę Czesławę i siostrę Lucjanę (felicjanki pracujące w tutejszej parafii) była „Barka”,



do której symbole były wkładane. Przypominała ona życie Apostołów, którzy łowili ryby w jeziorze Tyberiackim.



Mszy świętej koncelebrowanej przewodniczył, ks. Wojciechowski otoczony dziesięciu kapłanami. Byli obecni: ks. Żyliński, który z werwą zachęcał do śpiewu oraz księża: dziekan Jacek Pająk, ks. prałat Raymond Ankerski, ks. Wacław Bytniewski, ks. Piotr Michniak, ks. Ryszard Kaczor, ks. Jerzy Wizner, ks. Andrzej Kołodziejczyk, ks. Jan Kałuża i ks. Christian Flor-



czyk, który wygłosił homilię nawiązującą do wydarzenia nad jeziorem, wyjaśniając znaczenie tekstu Ewangelii św. Łukasza, kiedy Pan Jezus powiedział do Piotra „Wypłyn na głębię i zrzucicie sieci na połów!”. Piotr, pomimo że bardzo zmęczony po spędzonej nocy nad jeziorem, zaufał Jezusowi! Ks. Christian, który sam uczęszczał na lekcje religii w Houdain, opowiadał o własnych marzeniach, kiedy chodził jeszcze do liceum w Brudy i jak pewnego razu pan Jezus „zapukał” do jego serca i mówił „Pójdz za Mną”. Od tego czasu wszystkie marzenia o zdobyciu bogactwa materialnego wydawały mu się niepotrzebne do szczęścia i zdecydował się iść za głosem Bożym. Na zakończenie kazania kaznodzieja zachęcał dzieci, by one też na prośbę Pana Jezusa próbowały „zanurzyć się w głębię wód ewangelicznego jeziora” i nie zagłuszały w sobie głosu powołania do służby Bogu i bliźniemu, by zufały Jezusowi, bo On nigdy nic złego ludziom nie proponuje. Pieśni: *N'aie pas peur, Christ aujourd'hui nous appelle ecoute, ecoute, Mój Mistrzu* i inne, przy akompaniamencie na organach p. Rajmunda Woźniaka wzbogaciły uroczystą oprawę Mszy św.

Następnie, wszyscy spotkali się w sali parafialnej na poczęstunku przygotowanym przez parafię Bruay. Samych dorosłych osób było ponad 150 więc sala wypełniła się, dzieci więc chętnie skorzystały ze słońca, które wyjątkowo było obecne i mały podwieczorek spożyły na świeżym powietrzu. Zarząd PZK i Związek Krucjaty Eucharystycznej składają wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania tego dnia modlitwy serdeczne i gorące podziękowanie! Bóg zapłać wszystkim za udział i pomoc!

w Galerii GK: świętego Floriana - patrona strażaków



foto. G. Jędrzejowska

karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

Jeszcze więcej minut

	MINIMUM CZAS ROZMOWY
Polska	1700* mn
GSM Polska	230* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

PEŁNA SATYSFACJA
100%
DŁUGI CZAS ROZMOWY

Punkty sprzedaży: kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

Obsługa Klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00 0811 600 300

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej! **0,014'c/mn**

Wybierz **0811 65 48 48**

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa Klienta, Informacje, Rachunki i Ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.